Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 59.288

A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 165 (3394) Piątek, 13. VII. 1962 r. Cena 50 gr

Moskiewski Kongres Pokoju

Dyskusje w komisjach problemowych

MOSKWA (PAP) 12. 7.

Na Kongresie Pokoju kontynuowały pracę cztery komisje a mianowicie: komisja poświęcona ekonomicznym aspektom rozbrojenia, komisja pod nazwą rozbrojenie i jego problemy polityczne oraz techniczne, komisja poświęcona rozbrojeniu i niepodległości oraz komisja kulturalna.

Przewodniczącym komisji poświęconej ekonomicznym aspektom rozbrojenia został prof. Oskar Lange.

W dyskusji przemawiali prof. Rubinsztajn (ZSRR), rektor Uniwersytetu Praskiego Martenec, przedstawicielka W. Brytanii Gorson, profesor Uniwersytetu Oxfordzkiego Offord, Arturo Orona (Meksyk), delegat Japonii Hamalaraszi, dr Pistolesse (Włochy) i Juergen Kuczyński (NRD).

Mówcy podkreślali, że przestawienie przemysłu wojennego na tory pokojowe wymaga czasu i odpowiednich przygotowań, niemniej jest możliwe, o czym świadczy to, że w szeregu państw

Ciąg dalszy na str. 2

Echa przemówienia N. S. Chruszczowa

NOWY JORK (PAP) 12. 7.

Dzienniki nowojorskie poświęcają wiele miejsca komentarzom przemówienia premiera Chruszczowa na Światowym Kongresie na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju. Charakterystyczne jest jednak, że wszystkie utrzymane są wyraźnie we wrogim duchu wobec Związku Radzieckiego. Ich autorzy uciekają się nawet do brutalnego wypaczenia zarówno ducha, jak i litery przemówienia. Usiłują oni ukryć przed ludnością prawdę o odbywającym się w Moskwie Kongresie.

BONN (PAP) 12. 7.

Przedstawiciele kół rzą-

Ciąg dalszy na str. 2

ŚWIATOWY KONGRES POKOJU

Przedstawiciele Hiroszimy pokazują delegatom na Kongres plakat ze zdjęciami ofiar bomby atomowej.

Fot — CAF

Ofiary Hiroszimy

TOKIO (PAP) 12. 7.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy w szpitalu w Hiroszimie zmarły 24 osoby na chorobę popromienną — straszne następstwo zrzucenia na to miasto amerykańskiej bomby atomowej w roku 1945.

Według oficjalnych danych, tylko w bieżącym roku w szpitalu w Hiroszimie przebywało 12.471 osób z różnymi objawami choroby popromiennej.

Od czasu zorganizowania szpitala w Hiroszimie tj. od roku 1956, zmarło w nim już 247 ofiar bombardowania atomowego.

Eksplozje w kosmosie -wyzwaniem dla ludzkości

TOKIO (PAP) 12. 7.

Organizacje społeczne Japonii, czołowi działacze społeczni i politycy, uczeni i cała ludność tego kraju wyrażają na łamach prasy i w listach skierowanych do rządu USA, jak najostrzejszy protest wobec faktu dokonania przez Stany Zjednoczone eksplozji nuklearnej na dużej wysokości. Opinia publiczna Japonii domaga się położenia kresu igraniu z ogniem, które może doprowadzić do wybuchu pożaru światowego i powtórzenia tragedii Hiroszimy. Protesty złożyły: partie komunistyczna i socjalistyczna, ogólnojapońska rada do spraw zakazu broni atomowej i wodorowej oraz wiele organizacji związkowych.

PEKIN (PAP) 12. 7.

Komentator dziennika „Żenminżipao" ocenia eksplozję nuklearną dokonaną przez USA jako wyzwanie rządu Kennedy'ego rzucone wszystkim pokój miłującym narodom i odbywającemu się w Moskwie Światowemu Kongresowi na Rzecz Pow-

Ciąg dalszy na str. 2

Amerykańscy pacyfiści przed sądem

NOWY JORK (PAP) 12. 7.

Z San Francisco podają, że 3 pacyfistów amerykanskich, którzy na pokładzie niewielkiego stateczku „Everyman-1" próbowali dotrzeć do strefy amerykańskich doświadczeń nuklearnych na Pacyfiku — zostało skazanych na karę aresztu. Sędzia federalny skazał ich na 6 miesięcy aresztu.

W skład załogi „Everyman-1" wchodzili Walter Chafee, Barton Stonex i Robert Robbins.

Białystok — Moskwa Kongres Pokoju

Masówki solidarnościowe w białostockich zakładach pracy

Z głębokim zainteresowaniem śledzi społeczeństwo Białostocczyzny przebieg doniosłych obrad Światowego Kongresu na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju w Moskwie. Świadectwem tego są wczorajsze solidarnościowe masówki w białostockich zakładach pracy, których uczestnicy w zdecydowany sposób wypowiedzieli się za sprawą rozbrojenia i pokoju światowego. Z Białostocczyzny płyną również do Moskwy telegramy z serdecznymi pozdrowieniami, życzeniami i słowami pełnego poparcia dla zgromadzenia pokoju.

Telegram taki wysłała załoga **Biał. Zakł. Sklejek w Dojlidach.** Ponadto na okolicznościowej masówce podjęto rezolucję, w której między innymi czytamy: **„Uważamy, że wojna nie może nigdy więcej być środkiem rozwiązywania spornych spraw międzynarodowych. Popieramy postulat całkowitego i powszechnego rozbrojenia wysunięty przez Związek Radziecki, a obecnie tak mocno podkreślany na Kongresie Pokoju. Pragniemy również zapewnić uczestników obrad, że nie będziemy szczędzili wysiłków i pracy dla utrwalenia pokoju na całym świecie. Wierzymy, że wysiłki naszych narodów położą kres agresywnym poczynaniom wrogów pokoju i zmuszą ich do przyjęcia koncepcji całkowitego i powszechnego rozbrojenia".**

Na masówce załoga BZS podjęła liczne wartościowe zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Święta Odrodzenia. (rk)

Zainteresowanie firm amerykańskich licencjami radzieckimi

NOWY JORK (PAP) 12. 7.

Dziennik „New York Times" pisze o zainteresowaniu się firm amerykańskich licencjami radzieckimi. Kilka towarzystw amerykańskich — pisze dziennik — wysłało w ostatnich tygodniach swych przedstawicieli do Związku Radzieckiego w celu zbadania metod produkcji i uzyskania licencji na prawo wykorzystania ich w Stanach Zjednoczonych.

Firma produkująca materiały budowlane „John's — Manville" zainteresowana jest radziecką odmianą betonu pod nazwą „silikalcit", który jest o wiele tańszy od zwykłego betonu i pod względem jakości, lepszy od innych odmian.

„National Steel Corporation" — główny producent stali w Stanach Zjednoczonych, bada radzieckie metody odlewnicze, które zapewniają szybsze tempo i mniejsze koszty odlewnictwa stali.

O zainteresowaniu firm amerykańskim licencjami radzieckimi poinformował prasę wiceprezes „National Patent Developement Corporation of New York" Martin Pollack. Oświadczył on, że według danych będących w posiadaniu „National Steel Corporation" zastosowanie radzieckiej metody odlewnictwa stali, pozwoliłoby zaoszczędzić 20 dolarów na każdej tonie.

Marszałek A. Greczko powrócił do Moskwy

WARSZAWA (PAP) 12. 7.

W drogę powrotną do ZSRR udał się naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Uczestników Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego Andrej Greczko, który na zaproszenie ministra Obrony Narodowej gen. broni Mariana Spychalskiego przebywał wraz z rodziną na wypoczynku w Polsce.

Odlatującego do Zw. Radzieckiego Marszałka Greczkę żegnali na lotnisku: członek Biura Politycznego KC PZPR, min. Obrony Narodowej — gen. broni Marian Spychalski, wicemin. Obrony Narodowej, szef sztabu generalnego WP — gen. broni Jerzy Bordziłowski i wyżsi oficerowie WP.

Przy pożegnaniu obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow oraz attache wojskowy przy ambasadzie ZSRR w Polsce gen. major Leonid Kaliniczenko.

Bordeaux protestuje

W ciągu całego tygodnia kanclerz Adenauer przebywał we Francji. Odbył podróż po kraju. Naród Francuski przyjmował kanclerza NRF nie bardzo życzliwie widząc w nim przedstawiciela państwa, które prowadzi politykę remilitaryzacji, które odrodziło następczynię Wehrmachtu — Bundeswehrę i domaga się od swoich sojuszników broni nuklearnej. Uzbrojona po zęby NRF nie jest w oczach francuskiej opinii szczerym sojusznikiem Francji. W całym kraju odbywały się podczas kanclerskiej wizyty manifestacje protestacyjne, które osiągnęły swój szczyt podczas wspólnej defilady oddziałów francuskich i zachodnioniemieckich na polach w Mourmelon. Po 17 latach gąsienice czołgów z czarnymi krzyżami na pancerzach znów znalazły się na ziemi francuskiej. Flirt francusko-niemiecki napawa słuszną obawą lud Francji, który bynajmniej nie widzi w nim gwarancji pokoju w Europie.

NA ZDJĘCIU: podczas pobytu kanclerza Adenauera w Bordeaux doszło do gwałtownych manifestacji antyniemieckich. Interweniowała policja i żandarmeria. CAF

Skazanie M. L. Kinga

NOWY JORK (PAP) 12. 7.

Czołowy przywódca murzyński w USA, dr Martin Luther King został skazany przez sąd w Atlancie na 45 dni więzienia za kierowanie w grudniu ub. roku w Atlancie demonstracją przeciwko dyskryminacji rasowej.

Ponieważ wspomniana demonstracja miała charakter całkowicie pokojowy, sąd wyrok swój przeciwko przywódcy murzyńskiemu umotywował przekroczeniem przepisów wymagających uzyskanie zezwolenia na przeprowadzenie demonstracji.

Burze nad Francją

PARYŻ (PAP) 12. 7.

Wczoraj nad Francją już trzeci dzień z rzędu szalały gwałtowne burze połączone z potężnymi wyładowaniami atmosferycznymi. Wskutek porażenia piorunami dwie osoby zostały zabite. W północnej Francji silne wichury pozrywały dachy z domów, powyrywały drzewa, przerwały linie telefoniczne oraz wyrządziły duże szkody w zasiewach. W Lille i Abbeville w ciągu 20 minut zanotowano 7 mm opadów deszczu.

Film-dar dla N. S. Chruszczowa

SOFIA (PAP) 12. 7.

Pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Todor Żiwkow przyjął ambasadora ZSRR w Bułgarii G. A. Denisowa i odbył z nim przyjacielską rozmowę.

W imieniu KC BPK i Rady Ministrów Bułgarii Żiwkow wręczył Denisowowi dar dla pierwszego sekretarza KC KPZR i premiera ZSRR N. S. Chruszczowa. Darem tym jest film pt. „Jak słońce i powietrze" poświęcony niedawnemu pobytowi w Bułgarii radzieckiej delegacji partyjno-rządowej.

Hitlerowcy w organach sądowych NRF

BONN (PAP) 12. 7.

Prokurator generalny NRF Wolfgang Fraenkel nie jest jedynym sędzią hitlerowskim, który znalazł schronienie w Karlsruhe, centrum sądownictwa zachodnioniemieckiego. W mieście tym, gdzie znajduje się federalny Trybunał NRF działa jeszcze wielu innych hitlerowskich sędziów, członków sądów wojskowych i prokuratorów.

Według niepełnych danych, co najmniej 14 prawników zatrudnionych obecnie w trybunale federalnym zajmowało poważne stanowiska w sądownictwie hitlerowskim. Szczególnie obciążony jest m. in. przewodniczący senatu tego trybunału Albert Woll, dawny sędzia trybunału specjalnego w Mannheim. Ma on na sumieniu co najmniej dwa wyroki śmierci, na niemieckich antyfaszystów.

Przed 22 Lipca

Meldunki z białostockich wsi

Stało się już tradycją, że ważniejsze wydarzenia robotnicy rolni Białostocczyzny witają licznymi zobowiązaniami. Ostatnio napłynęły meldunki o zobowiązaniach dla uczczenia 22 Lipca. Między innymi robotnicy Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Grajewie postanowili przyśpieszyć wykonanie swych zadań. Brygada pod kierunkiem Józefa Piotrowskiego zobowiązała się wykonywać po 120 proc. normy. Załoga ZIM w Ełku przyśpieszy prace budowlane, a pracownicy Zakładu Remontowo-Budowlanego w Grajewie wybudują bocznicę kolejową do wyładunku maszyn i narzędzi rolniczych.

Zobowiązania produkcyjne podjęły także załogi gospodarstw państwowych m. in. w Łojach i Botkunach. (su)

Represje w Hiszpanii

PARYŻ (PAP) 12. 7.

Krytyk Hiszpański Jose Galvan został aresztowany przez frankistowskie władze bezpieczeństwa i osadzony w więzieniu. Odmówił on zapłacenia grzywny 50 tys. pesetów, na którą został skazany za zorganizowanie 15 maja w centrum Madrytu demonstracji kobiet solidaryzujących się ze strajkującymi górnikami Asturii.

POGODA

DZIŚ — Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, przelotne opady i lokalne burze. Temperatura mak. 21 st. C. Wiatry umiarkowane zachodnie.

JUTRO: zachmurzenie duże z rozpogodzeniami, temperatura bez zmian.

Pierwsze posiedzenie laotańskiej komisji do spraw przerwania ognia

HANOI (PAP) 12. 7.

Donoszą z Vientiane, że odbyło się tam pierwsze posiedzenie laotańskiej wspólnej komisji do spraw przerwania ognia.

Na posiedzeniu omawiano problemy dotyczące metod działalności komisji. Posiedzenia komisji będą się odbywały regularnie w poniedziałki, środy i piątki.

Zgodnie z uchwałą Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej Laosu, zadaniem komisji będzie opracowanie zasad przerwania ognia i sprawowanie kontroli nad przestrzeganiem tego postanowienia.

Ben Bella w Oranie?

ALGIER (PAP) 12. 7.

W dniu dzisiejszym do Oranu przybyć ma wicepremier TRRA, Ben Bella. Wczoraj Ben Bella przekroczył granicę marokańsko-algierską i został owacyjnie powitany w rodzinnym mieście Marnia oraz w Tlemecen.

W tym ostatnim mieście, wicepremier Ben Bella wygłosił przemówienie na wiecu, w którym wzięło udział ponad 100 tys. Algierczyków. Wezwał on do kolektywnego kierownictwa algierskiego ruchu narodowego i zaprzeczył pogłoskom, iż dąży on do zdobycia władzy osobistej. Ben Bella stwierdził, iż nie sprzeciwia się francusko-algierskim układom podpisanym w Evian, dopóty, dopóki Francuzi przestrzegają je. W podróży po Algierii Ben Belli towarzyszą, były minister stanu TRRA, Mohammed Khider oraz jeden z działaczy Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, Bumendzel.

W skrócie

PRAGA — W Pradze toczyły się obrady plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Uczestnicy plenum przedyskutowali i zatwierdzili projekty dokumentu „O perspektywach dalszego rozwoju czechosłowackiej wspólnoty socjalistycznej" i projekt nowego statutu partii.

WASZYNGTON — Agencja Reutera powołując się na źródła dobrze poinformowane pisze, iż w dniu wczorajszym, lub w piątek w pobliżu Waszyngtonu podjęte zostaną tajne rokowania indonezyjsko-holenderskie na temat uregulowania sporu o Irian Zachodni.

NOWY JORK — W dniu wczorajszym w miliony Amerykanów oglądało 8-minutową transmisję telewizyjną przekazaną z Francji za pośrednictwem satelity „Tektar".

WASZYNGTON — W dniu dzisiejszym w Waszyngtonie odbyć się ma kolejne spotkanie sekretarza stanu Ruska z ambasadorem radzieckim Dobryninem.

Eksplozje w kosmosie -wyzwaniem dla ludzkości

Ciąg dalszy ze str. 1

szechnego Rozbrojenia i Pokoju.

LONDYN (PAP) 12. 7.

Czterech członków parlamentu — niezależni labourzyści — przedłożyło w Izbie Gmin następującą rezolucję: „Izba Gmin potępia jako akt barbarzyństwa decyzję rządu Stanów Zjednoczonych, aby natychmiast zaprzestał obecnej serii prób nuklernych".

GENEWA (PAP) 12. 7.

Szef delegacji radzieckiej na sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ — G. P. Arkadiew — złożył protest wobec nowej zbrodni amerykańskich zapaleńców atomowych.

Oświadczył on m. in. militaryści amerykańscy przekształcili przestrzeń kosmiczną w arenę eksplozji nuklearnych. Cynizm nowej zbrodni wymierzonej przeciwko wszystkim krajom i narodom, polega między innymi na tym, że eksplozji w kosmosie dokonano właśnie w chwili otwarcia w Moskwie Światowego Kongresu na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju. Ludzkość nigdy nie wybaczy tego szaleństwa.

czonych kontynuowania, ignorując opinię uczonych, prób nuklearnych na dużej wysokości i wzywa rząd brytyjski, by niezwłocznie wykorzystał swój wpływ na rząd Stanów Zjednoczonych, aby natychmiast zaprzestał obecnej serii prób nuklernych".

Porażka Brandta w Berlinie zach.

BERLIN (PAP) 12. 7.

Burmistrz zachodniego Berlina, Willy Brandt — pisze berliński korespondent PAP, red. E. Guz — poniósł dotkliwą porażkę polityczną. Konferencja delegatów SPD dzielnicy zachodnioberlińskiej Breuzberg nie podporządkowała się żądaniu Brandta w sprawie usunięcia ze stanowiska burmistrza dzielnicy Kreuzberg bardzo popularnego działacza SPD Kressmanna. Przed konferencją doszło do ulicznej demonstracji solidarności z Kressmannem, której uczestnicy protestowali przeciwko brutalnym metodom Brandta zamykania ust ludziom o innych poglądach.

Obrady Kongresu Pokoju

Dyskusje w komisjach problemowych

Ciąg dalszy ze str. 1

kapitalistycznych dokonano po drugiej wojnie światowej szerokiej rekonwersji przemysłu wojennego. Nie wpłynie ono na zmniejszenie, lecz wręcz przeciwnie na zwiększenie liczby zatrudnionych, bowiem zlikwidowanie wydatków na cele militarne umożliwi zmniejszenie ciężarów podatkowych, co z kolei wpłynie na zwiększenie zdolności nabywczej ludności. Zwrócono również uwagę, że 46 proc. ludności świata żyje w krajach słabo rozwiniętych, w których stopa życiowa jest niezwykle niska. Rozwój gospodarki świata zależy przede wszystkim od rozwoju tych właśnie krajów. Jeśli natomiast będą kontynuowane wydatki na zbrojenia, nie będzie można stworzyć warunków dla postępu gospodarczego tych krajów. Mówiono również o tym, iż obecnie wielkie zasoby energii atomowej zostały zamrożone, chociaż można by je wykorzystać dla rozwoju pokojowych gałęzi gospodarki.

Przedstawiciel Ghany zwrócił uwagę, że zagadnienia niepodległości i rozbrojenia są ze sobą ściśle związane, bo mocarstwa kolonialne nie posiadały broni, nie zdołałyby podbić i ujarzmić narodów kolonialnych. Mówca zwrócił uwagę, że nawet po przyznaniu niepodległości kolonizatorzy dążą do ponownego odebrania jej narodom, jak o tym świadczą wydarzenia w Kongu.

W toku dyskusji wyrażano wątpliwości, czy państwa, które niedawno zdobyły niepodległość powinny się rozbrajać, bowiem broń potrzebna im jest do utrzymania niepodległości. W odpowiedzi na te wątpliwości Wanda Wasilewska oświadczyła, że pozbawieni broni imperialiści nie będą w stanie zagrażać niepodległości innych państw ani też przeciwstawiać się walce narodowo - wyzwoleńczej. Na poparcie swej tezy przytoczyła szereg przykładów, m. in. to, że dyktatorskie reżimy w krajach Ameryki Łacińskiej i Azji utrzymują się przy władzy jedynie dzięki zbrojnej pomocy imperialistów.

MOSKWA (PAP) 12. 7.

Główne komisje Światowego Kongresu na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju podzieliły się na podkomisje, które obradują oddzielnie, po czym wybrani przez nie przedstawiciele referują przebieg dyskusji i uchwalone zalecenia na wspólnym wieczornym zebraniu członków danej komisji głównej. Tak właśnie było wczoraj.

Izabella Blum (Belgia) oświadczyła, że podkomisja do spraw bezpieczeństwa zaleca szersze informowanie opinii publicznej o sytuacji w rejonach, gdzie dzieje się zaobserwować brak stabilizacji. Podkomisja podkreśliła pozytywną rolę neutralności, tworzenia stref bezatomowych i ewakuacji obcych wojsk z cudzych terytoriów. Jest ona również zdania, że odmienność systemów społecznych nie powinna stanowić przeszkody w pokojowym współistnieniu.

Heinz Wilman (NRD) podał do wiadomości, że podkomisja „Próby jądrowe i współpraca w kosmosie" jednomyślnie zaleca Kongresowi, by zażądał od państw dysponujących bronią jądrową niezwłocznego przerwania prób nuklearnych. Podkreślono przy tym, że badania przestrzeni kosmicznej muszą służyć wyłącznie celom pokojowym.

Sprawozdawca podkomisji „Strefy bezatomowej i strefy kontroli" był pozeł Ostap Dłuski. Oświadczył on, że „trwały pokój na długi okres czasu można zapewnić jedynie w warunkach powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową".

Echa przemówienia N. S. Chruszczowa

Zachód torpeduje propozycje radzieckie

Ciąg dalszy ze str. 1

dzących Bonn pospieszyli się z odrzuceniem nowych propozycji rządu radzieckiego dotyczących Berlina zachodniego, a zawartych w przemówieniu N. S. Chruszczowa na Światowym Kongresie w Moskwie. W bońskich kołach rządzących oświadczono, że sprawa rozmieszczenia w Berlinie zachodnim wojsk okupacyjnych mocarstw zachodnich „nie może być przedmiotem rokowań".

TOKIO (PAP) 12. 7.

Wszystkie centralne dzienniki japońskie zamieściły obszerne streszczenie przemówienia N. S. Chruszczowa. W nagłówkach podkreśla się: „Chruszczow ostrzega przed niebezpieczeństwem wojny" („Asahi"), „Chruszczow wyraża nadzieję na przyjęcie planu powszechnego i całkowitego rozbrojenia" („Yomiuri"), „Związek Radziecki dysponuje środkami przeciwrakietowymi" („Mainichii"), „Nowa propozycja w sprawie Berlina zachodniego" („Sankei").

LONDYN (PAP) 12. 7.

Rzecznik brytyjskiego Foreign Office oświadczył na temat propozycji premiera Chruszczowa w sprawie wycofania wojsk trzech wielkich mocarstw z Berlina, że „Obecność tych wojsk w Berlinie jest sprawą nie nadającą się do dyskusji".

„Times" i „Daily Mirror" opublikowały obszerne streszczenia przemówienia N. S. Chruszczowa, zawierające główne jego tezy.

BELGRAD (PAP) 12. 7.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow zwrócił się do wszystkich narodów naszej planety z apelem o wzmożenie walki o rozbrojenie i zapewnienie pokoju — pisze dziennik „Borba". W imieniu rządu ZSRR Chruszczow zapewnił, że Związek Radziecki będzie nadal zdecydowanie i konsekwentnie prowadził politykę pokoju i pokojowego współistnienia. N. S. Chruszczow szczególnie ostro potępił eksplozję nuklearną w kosmosie dokonaną przez USA, nazywając ją wyzwaniem rzuconym ludzkości — stwierdza „Borba".

PARYŻ (PAP) 12. 7.

Przemówienie N. S. Chruszczowa na Kongresie w Moskwie zajmuje centralne miejsce na łamach dzienników paryskich. Prasa burżuazyjna poświęca szczególnie wiele uwagi tezom przemówienia, dotyczącym Berlina zachodniego. „Figaro" publikuje oficjalny komunikat podany przez agencję France-Presse natychmiast po przemówieniu szefa rządu radzieckiego na Kongresie. Komunikat głosi między innymi, że zdaniem „kół miarodajnych" Francji, propozycje N. S. Chruszczowa „nie mogą służyć za podstawę" do normalizacji sytuacji w Berlinie zachodnim. W duchu tego oficjalnego komunikatu komentatorzy dzienników burżuazyjnych starają się przedstawić zawarte w przemówieniu Chruszczowa propozycje.

W obronie A. Gizengi

Oświadczenie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej

WARSZAWA (PAP) 12. 7.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, któremu przewodniczył wicemarszałek Sejmu Jan Karol Wende uchwalono i postanowiono skierować do władz Unii Międzyparlamentarnej oraz do poszczególnych grup narodowych Unii oświadczenie, w którym m. in. czytamy:

„Polska grupa Unii Międzyparlamentarnej po raz drugi zabiera głos, by dać wyraz swemu zaniepokojeniu o zdrowie i życie posła do parlamentu Republiki Kongo — Antoine'a Gizengi.

Akt bezprawia, przemocy i niesprawiedliwości w stosunku do tego ofiarnego kongijskiego patrioty i polityka — może mieć groźne skutki dla dalszych losów młodej Republiki Konga, może ujemnie odbić się na jej wolności, niezależności i niepodległości.

Polska grupa Unii Międzyparlamentarnej, apeluje do władz Unii Międzyparlamentarnej o podjęcie kroków w obronie deputowanego Antoine'a Gizengi oraz wzywa grupy narodowe Unii Międzyparlamentarnej i wszystkich parlamentarzystów do wszczęcia skutecznej akcji na rzecz natychmiastowego zwolnienia go z więzienia i umożliwienia mu wykonywania obowiązków deputowanego".

Wywiad J. P. Sartre'a dla dziennika „Prawda"

MOSKWA (PAP) 12. 7.

„Powinniśmy być wdzięczni N. S. Chruszczowowi za to, że sformułował wobec obrońców pokoju stanowisko rządu radzieckiego i mogę tylko ubolewać nad tym, że szefowie innych rządów nie zadali sobie trudu przybycia na Kongres i uczynienia tego samego" — oświadczył w wywiadzie dla korespondenta „Prawdy" Jean Paul Sartre.

Nikita Chruszczow — oświadczył Sartre — dał wszystkim dobry przykład. On, szef wielkiego państwa, uznał za konieczne zdać sprawozdanie wobec przedstawicieli narodów. Należałoby życzyć sobie, aby za tym przykładem poszli także szefowie innych rządów.

Znany pisarz francuski Jean Paul Sartre przyleciał do Moskwy w tym samym dniu, gdy Chruszczow wygłaszał swe przemówienie do uczestników światowego forum. Prosto z lotniska udał się on do Kremlowskiego Pałacu Zjazdów.

Skarb sprzed 15 wieków

ŁÓDŹ (PAP) 12. 7.

Na polach wsi Lęki koło Piątku w pow. Łowicz wykopano duże naczynie, w którym znajdowało się wiele ozdób, a m. in. trzy naszyjniki zdobione, dwie bransolety z taśmy spiralnej, dwa naramienniki oraz mniejsze i większe guzy i guzki, przeznaczone do zapinania odzieży. Za wcześnie jeszcze na ścisłe datowanie tych przedmiotów, stwierdzić jednak można już obecnie, że należą one do kultury łużyckiej, a więc prasłowiańskiej, z końca epoki brązu lub z okresu halsztackiego epoki żelaza (kultura Biskupina).

Archeolodzy łódzcy przystąpili niezwłocznie do prac badawczych w miejscu wykopania naczynia z biżuterią. Oczekiwane są dalsze znaleziska.

Dwaj kolejarze zapobiegli poważnej katastrofie

WARSZAWA (PAP) 12. 7.

Rada Państwa przyznała dwóm krakowskim kolejarzom — maszyniście Marianowi Siekierzyńskiemu i jego pomocnikowi Stanisławowi Brzykowi medale „Za ofiarność i odwagę". Odznaczeni — zapobiegli dzięki swej odwadze poważnej katastrofie kolejowej.

Siekierzyński i jego pomocnik Brzyk swoim ciężkim parowozem Ty-2 przeprowadzili towarowy pociąg na stację Libiąż. Po dokonaniu szeregu manewrów parowóz połączony z kilkunastu innymi wagonami stał na jednym z torów stacyjnych. W pewnym momencie załoga parowozu zauważyła niezwykłą scenę: na bocznych, pochyłych torach bocznicy należącej do kopalni węgla „Janina", pędził kopalniany pociąg załadowany węglem zbliżając się z coraz większą szybkością do stacji.

Z lokomotywy kopalnianej w pełnym biegu wyskoczyli maszynista i pomocnik. Ten ostatni poniósł śmierć na miejscu...

Siekierzyński i Brzyk zdecydowali się przyjąć uderzenie. Uruchomili lokomotywę i ruszyli do tyłu. Kopalniany pociąg dopędził ich i nastąpiło zderzenie. Siła tego uderzenia była już jednak znacznie złagodzona.

Fachowcy stwierdzają, że obydwa parowozy i kilkanaście wagonów zostałyby doszczętnie zniszczone, a straty sięgałyby co najmniej miliona złotych, gdyby nie zaradność obu kolejarzy.

„Dalmor" na Atlantyku

GDYNIA (PAP) 12. 7.

Z macierzystego portu w Gdyni wypłynął trawler — przetwórnia „Dalmor" udając się na dalekie łowiska północnego Atlantyku. Podczas 3-miesięcznego rejsu łowczego około 100-osobowa załoga z kapitanem żeglugi wielkiej rybackiej — Rajmundem Rajskim ma zamiar złowić ponad 1.500 ton cennej ryby — karmazyna.

„Pływająca fabryka" pod biało-czerwoną banderą udaje się w rejon Labradoru, a zatem na najbardziej wydajne łowiska atlantyckie. Na tych rozległych terenach poławiają liczne floty Związku Radzieckiego, Kanady, USA i krajów zachodnich Europy. Roczne połowy sięgają tu do 3 mln ton ryb, nasze dalekomorskie statki rybackie będą pojawiały się tam coraz częściej. Za kilkanaście dni wyruszy w podobny rejs inny trawler — przetwórnia „Kastor", a na przełomie lipca i sierpnia wejdzie do eksploatacji trzecia z kolei „Pływająca fabryka" zbudowana w stoczni gdańskiej i przekazana dla gdańskiego przedsiębiorstwa „Dalmor".

Z serwisu kulturalnego

WARSZAWA — W ambasadzie amerykańskiej w Warszawie odbyło się wręczenie nagrody filmowej ufundowanej przez amerykańskiego producenta Davida O. Selznicka — reżyserowi Andrzejowi Wajdzie. Nagrodę tę — Srebrny Laur — przyznaną za „Popiół i diament" przekazał laureatowi ambasador USA w Warszawie John M. Cabot.

Nagrody Selznicka przyznawane są co roku za wybitne dzieła filmowe.

MOSKWA — Wielkim koncertem muzyki polskiej, Radio Moskiewskie rozpoczęło cykl audycji zatytułowany „Muzyka polska".

Cykl ten Radio Moskiewskie nadaje w związku ze zbliżającą się 18 rocznicą wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej.

Z okazji Świąt Odrodzenia Polski Radio Moskiewskie nada 10 koncertów. Program ich obejmuje polską muzykę klasyczną i współczesną, utwory symfoniczne oraz występy solistów.

WROCŁAW — Nad jeziorem w Pilichowicach koło Jeleniej Góry rozgościła się ekipa filmowców zespołu „Iluzjon", która pod kierunkiem reż. Jerzego Passendorfera realizuje film oparty na powieści Romana Bratnego „Śniegi płyną". Film ma roboczy tytuł „Zerwany most" i osnuty jest na tle walk KBW z bandami UPA.

Główną rolę, porucznika Mosura, kreuje Tadeusz Łomnicki. W rolach „banderowców" występują Wojciech Siemion, Michał Szewczyk i Mieczysław Voit.

Ze świata

■ **LONDYN** — Na Morzu Północnym przez całą noc trwały poszukiwania tajemniczego obiektu, który płonąc spadł do morza. Przypuszcza się, iż był to samolot wojskowy. W akcji ratowniczej biorą udział łodzie ratunkowe, statki i samoloty.

■ **LONDYN** — Jak donoszą z Sydney, w ostatnich dniach musiano ewakuować ludność kilku australijskich miast położonych w okręgach nadmorskich Nowej Południowej Walii. Wody wezbranych rzek zalały bowiem ulice tych miast. W Lismore na rzece Richmond poziom wody podniósł się o 2 metry. Przyczyną powodzi były ulewne deszcze.

■ **DELHI** — Ponad tysiąc demonstrantów protestowało 11 bm. przed gmachem konsulatu generalnego USA w Kalkucie przeciwko amerykańskim próbom nuklearnym na dużej wysokości.

■ **LONDYN** — W dokach londyńskich wybuchł pożar na statku „Kenya Castle" o wyporności 17 tys. ton. W akcji ratowniczej bierze udział kilkudziesięciu strażaków. Według ostatnich doniesień pożar udało się zlikwidować.

■ **NOWY JORK** — W komisji ONZ do spraw dekolonizacji toczy się debata nad sytuacją w brytyjskim protektoracie w Afryce Wschodniej — Zanzibarze. 11 bm. przemawiał delegat radziecki Oberemko, który oświadczył, iż W. Brytania w celu uniemożliwienia zdobycia niepodległości przez Zanzibar utrzymuje na tym terytorium stan wyjątkowy.

■ **BONN** — Burmistrz Nowego Jorku Robert F. Wagner przybył w środę z 5-dniową wizytą do Berlina zachodniego. Na lotnisku witał go burmistrz Willy Brandt. Następnie odbyli oni rozmowę w ratuszu Schoeneberg. Wizyta Wagnera w Berlinie ma charakter prywatny.

■ **WASZYNGTON** — Sekretarz prasowy Białego Domu, Pierre Salinger, odleciał z Waszyngtonu do Rio de Janeiro celem poczynienia przygotowań na miejscu przed zapowiedzianą na 30 bm. wizytą prezydenta Kennedy'ego w Brazylii.

■ **PARYŻ** — W tych dniach oczekiwane jest oficjalne sprawozdania holenderskiego ministra do spraw ekonomicznych de Pousa w sprawie odkrycia w okręgu Groningen bogatych zasobów gazu ziemnego ocenionych na około 300 miliardów metrów sześciennych.

■ **PARYŻ** — Zastępca amerykańskiego sekretarza stanu do spraw afrykańskich Mennen Williams opuścił w środę Paryż udając się do Kolonii. Zapytany o przebieg rozmów z osobistościami francuskimi Williams oświadczył, że były one „szczere i zadowalające" przynosząc „pożytek obu krajom".

Europejska podróż Williamsa została spowodowana zaniepokojeniem Stanów Zjednoczonych w obliczu prób powiązania z EWG krajów afrykańskich byłych kolonii francuskich.

Reporterskim rajdem

Wraz z upływem I półrocza zbliżyły się obowiązujące terminy przekazania do produkcji, budowanych w Białymstoku kluczowych obiektów planu 5-letniego. Ponieważ w zakładach tych zostaną zatrudnione setki ludzi, społeczeństwo białostockie żywo interesuje się przebiegiem robót. Przeprowadziliśmy więc rajd od Dojlid do Fast, od Starosielc do Wygody. Podkreślmy, wznoszone obiekty mają duże znaczenie dla gospodarki narodowej, gdyż przyczyniają się do dalszego uprzemysłowienia naszego województwa.

Na przykład piorytetowy obiekt — Zakłady Mięsne. Nie ten sam obraz co przed kilku miesiącami. Oprowadzani przez kierownika budowy — Józefa Oksztola zwiedzamy poszczególne działy. Tu mieścić się będzie tzw. wydawka mięsa, tu zaś garmażernia. Wszędzie czysto i biało. Ogółem wyłożono 13 tysięcy metrów kwadratowych płytek z glazury. Posadzki z terrakoty żłobkowanej. Natomiast w górze instalacje. I podwieszone kolejki rurowe.

Niektóre działy zostaną w najbliższych dniach przekazane inwestorowi. Więc roboty dobiegają końca. Czyści się posadzki, poprawia urządzenia, szkli okna. Zakończyliśmy prace—informuje kierownik Oksztol — w dwóch magazynach żywca, w magazynie paszy, w myjni, w budynku administracyjnym, w ubojni, w części chłodni, w maszynowni i kotłowni.

Właśnie jesteśmy w ubojni. Jak wszędzie tak i tu czysto, biało. Robotnicy zakładają jeszcze krany. W pobliżu duża jasna sala — to jeliciarnia. Sprawdza się działanie urządzeń wentylacji nawiewnej. Dalej hala uboju. Komora głuszenia, skrobaczki, kolejki, dźwigi... maszyna szwedzka do wyrobu smalcu, specjalne ślizgi... Dziesiątki pomieszczeń produkcyjnych i chłodniczych. A oto maszynownia z 6 potężnymi sprężarkami amoniakalnymi. — Już — ktoś informuje — wrzuciliśmy 12 ton amoniaku.

Ta część obiektu ma rozpocząć pracę w najbliższych dniach. Natomiast w IV kwartale ruszy produkcja w przetwórni — w dziale najbardziej ciekawym. Ale dziś trzeba jeszcze wykonać wiele robót. Położyć tynki, glazurę, posadzki, przeprowadzić przewody instalacyjne.

Tymczasem w biurze inwestora odbywa się narada. Jakie działy można przyjąć od generalnego wykonawcy — BPBP? Co jest z rzeźnią sanitarną, czy przeprowadzono próby kotłowni i instalacji chłodniczych? — Padają pytania.

Nie czekamy na końcowe wnioski spotkania. Stwierdzamy, że budowa obiektu została bardzo przyśpieszona. Jedziemy do Fast.

*

Już z daleka widać potężne dźwigi wznoszące się nad budowaną halą tkalni białej, liczącej kilkanaście tys. m kwadratowych. Obok równie potężne, już dawno pracujące przędzalnie i tkalnia kolorowa. Obecnie w tkalni kolorowej dobiega końca montaż ostatnich 92 nowoczesnych krosien.

A w tkalni białej? Roboty muszą być jak najszybciej zakończone, gdyż zapadła decyzja o rozpoczęciu jeszcze w tym roku montażu 254 krosien.

Czy terminy zostaną dotrzymane? Na pewno — mówią robotnicy „Przemysłówki". Już wyprzedziliśmy harmonogram o 2 miesiące. O, proszę popatrzeć, pozostały ostatnie szedy. Wkrótce montaż tkalni zostanie zakończony.

Wtedy rozpoczną się roboty wewnątrz hali. Przede wszystkim w tej części, gdzie zostaną zmontowane krosna. Wzdłuż hali pobiegnie murowana już ściana. Kładzione są pierwsze tynki i szkli się okna w dachu. Później położona zostanie posadzka z fundamentami pod maszyny.

Tak więc i w Fastach, mimo trudnych warunków atmosferycznych, roboty są znacznie przyśpieszone. Duża w tym zasługa załogi „Przemysłówki" budującej ten obiekt.

*

Następną budową jest Młyn i Wytwórnia Pasz w Starosielcach. Również i tu nie ma specjalnych trudności czy opóźnień. Trzeba tylko przyspieszyć roboty tynkarskie.

Ponadto przygotowuje się

Obiekty na finiszu

szalunki do betonowania słupów komór silosowych mieszarni. W wytwórni betonowane są komory w części produkcyjnej, wznoszone mury i kładzione tynki. Na budowie kotłowni mury zostały wyniesione do III piętra.

*

Znów jesteśmy na obiekcie, który żywo interesuje mieszkańców Białegostoku. Gazownia. Majster Konstanty Pugawko wskazuje na piece w kotłowni. — Do 20 lipca — mówią robotnicy z warszawskiego przedsiębiorstwa „Gazownia" — zakończymy murowanie ścian szamotowych i betonowanie kotła wysokoprężnego.

Obok drugi duży obiekt — piecownia. Kończy się układanie posadzek, dobiega końca montaż urządzeń do automatycznego wciągania węgla. A że roboty są na ukończeniu świadczy fakt dostawy pierwszych wagonów węgla. — W najbliższych dniach — informuje kierownik budowy Mieczysław Kiercul — rozpalimy piece w celu ich osuszenia i uruchomimy aparaturę. Piec będzie suszony około miesiąca aż do uzyskania temperatury 1600 stopni. Wtedy będzie gaz. Najpóźniej we wrześniu damy gaz miastu. Na razie są zbudowane 2 piece lecz w sumie będzie sześć.

*

A gdzie będzie mieścił się gaz? — O, w tym zbiorniku. Budowa jego zostanie zakończona do 15 sierpnia.

Zwiedzamy jeszcze budynki odsiarczarni i aparatury. Wszystkie urządzenia są już zmontowane. W tej chwili robotnicy zasypują płuczki naftalenowe tzw. pierścieniami Raschyga.

Tak więc, jeszcze w tym roku ruszy białostocka gazownia. Czy tylko zostaną na czas podłączone do przewodów miejskich domy mieszkalne?

*

Z zadowoleniem możemy więc stwierdzić, że pokonując trudności, wywołane warunkami atmosferycznymi w I półroczu, załogi białostockiej „Przemysłówki" wykazały wiele starań, aby kluczowe obiekty Białegostoku zostały w terminach wybudowane. Oczywiście, trzeba będzie jeszcze usunąć usterki, dokonać przeróbek, przyśpieszyć roboty na niektórych odcinkach budowy. Niemniej sytuacja jest raczej pomyślna a dobra praca w bieżącym półroczu powinna przyspieszyć uruchomienie nowych przemysłowych obiektów.

R. KLIMASZEWSKI

Z pracy komisji MRN

Postulaty wyborców są realizowane

Podczas spotkań mieszkańców Białegostoku z kandydatami na posłów do Sejmu PRL i radnych do Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych zgłoszono wiele wniosków, dotyczących naszego miasta, których rozpatrzeniem i realizacją zajęła się MRN.

Prawie połowa zgłoszonych wniosków dotyczyła prac z zakresu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. A m. in. właściwej gospodarki mieszkaniami, uporządkowania ulic, budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej itp. Tymi sprawami zajęła się Komisja Budownictwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

W czasie kilkunastomiesięcznej działalności komisja ta przeprowadziła ponad 20 kontroli działalności różnych przedsiębiorstw, wydziałów Miejskiej Rady Narodowej, zakładów produkcyjnych i usługowych. W tym czasie komisja wysunęła 90 wniosków, które w większości kierowane były pod adresem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Dotyczyły one m. in. przygotowania dokumentacji dla budownictwa mieszkaniowego, wykonania kapitalnych remontów, inwestycji gospodarki komunalnej, zaopatrzenia miasta w wodę, realizacji polityki mieszkaniowej oraz planu gospodarczego i budżetu miasta. Komisja wysunęła również wiele postulatów w sprawie usprawnienia administracji budynkami mieszkalnymi, wyburzenia budynków itp. Słowem objęła swoją działalnością szeroki zakres zadań gospodarczych.

Wnioski komisji pozwoliły w znacznym stopniu usprawnić działalność przedsiębiorstw komunalnych na terenie miasta. I tak usprawniono pracę administracji budynków mieszkalnych przez usamodzielnienie ADM i przeniesienie ich na rozrachunek gospodarczy. ADM zaczęły szerzej współpracować z komitetami blokowymi. Nastąpiła też pewna poprawa w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej. Postulowane przez komisję zróżnicowanie czasu rozpoczynania pracy przez poszczególne przedsiębiorstwa odciążyło w dużym stopniu autobusy kursujące w godzinach wzmożonego ruchu.

Komisja Budownictwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dużo uwagi poświęciła też budownictwu spółdzielczemu. W celu wymiany doświadczeń i przeniesienia na teren naszego miasta nowych form pracy — Komisja nawiązała współpracę z Poznaniem, Bydgoszczą, Olsztynem, Lublinem Rzeszowem.

Sprawy dotyczące gospodarki komunalnej i mieszkaniowej są centralnym zagadnieniem miasta i dlatego też znalazły się na warsztacie innych komisji MRN, m. in. Komisji Finansów, Budżetu i Planu, Komisji Oświaty Kultury, Komisji Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego. (t)

18 dzielnicowych zespołów

Porządkujemy miasto w czynie społecznym

Opracowany na bieżący rok program prac, które częściowo wykonane będą przez mieszkańców Białegostoku w czynie społecznym, dotyczy przeważnie robót porządkowych w mieście. Między innymi białostoczanie zadeklarowali swoją pomoc przy zagospodarowaniu terenu u zbiegu ulic Lipowej i Dąbrowskiego, wykonaniu zieleńców obok bloków przy ulicy 1-go Maja, Sienkiewicza i Lipowej. Wartość zgłoszonych czynów społecznych przy zazielenianiu i porządkowaniu terenów nad Białką wyniesie 250 tysięcy złotych oraz 200 tysięcy przy doprowadzeniu sieci wodociągowej na ul. Białostoczek i Zaściańska.

Mieszkańcy naszego miasta, nie tylko chętnie podejmują czyny, ale je wykonują. W pracy swej napotykają jednak często na różne trudności. Na przykład niejednokrotnie ludzie zgłaszali się do pracy, a organizatorzy nie dostarczyli samochodów i narzędzi. W celu uniknięcia podobnych sytuacji oraz skoordynowania prac niezbędnych do wykonania w mieście, organizowane są obecnie **Dzielnicowe Zespoły Czynów Społecznych.** W skład tych zespołów weszli aktywiści komitetów blokowych, Obwodowych Komitetów Frontu Jedności Narodu, przedstawiciele terenowych grup działania partyjnego i innych organizacji.

W całym mieście powołano **18 takich zespołów.** W dzielnicy — śródmieście pracują 2 zespoły. **Prawie wszystkie zespoły określiły najpilniejsze potrzeby swoich dzielnic, uwzględniając postulaty wyborców. Opracowane plany zgłoszono do Prezydium MRN. Większość spraw dotyczy gospodarki komunalnej.**

Obecnie toczy się dyskusja nad rolą i funkcjami Dzielnicowych Zespołów Czynów Społecznych. — Czy mają to być organa społeczne powołane do ustalania zadań dzielnicy i organizowania czynów społecznych, czy funkcja ich ma być w przyszłości większa? Zespół taki byłby reprezentantem mieszkańców danej dzielnicy. Wspólnie z radnymi mógłby dokonywać dokładnej analizy potrzeb, wysuwałby wnioski do planu i budżetu miasta oraz określałby wielkość pracy społecznej mieszkańców w wykonywanych zadaniach. Zespół mógłby też w przyszłości spełniać funkcję organu społecznego samorządu dzielnicy. (t)

W odpowiedzi na krytykę

„SPADAJĄCE TYNKI"

W odpowiedzi na krytyczną informację pt. „Spadające tynki i „wiszące balkony świadectwem budowlanego partactwa" otrzymaliśmy od dyrekcji BPBM pismo następującej treści:

„W bloku nr 6 przy ulicy Kalinowskiego, w mieszkaniu nr 43 sufit z którego odpadł tynk został naprawiony. Powodem opadnięcia tynku był źle wykonany podkład z zaprawy cementowej.

Balkony w bloku nr 3 i 4 przy ulicy Ostrowskiego zostały wykonane zgodnie z projektem dokumentacji technicznej, zawierającej błędy konstrukcyjne. Jednak mimo upływu roku gwarancyjnego kierownik robót naszego przedsiębiorstwa otrzymał polecenie natychmiastowego naprawienia usterek w balkonach, wykonania próbnych obciążeń tych balkonów i jeżeli zajdzie konieczność wybudowania całkowicie nowych. (rk)

KIEDY ZNIKNĄ KOLEJKI W „DELIKATESACH"

W odpowiedzi na informację pod powyższym tytułem otrzymaliśmy wyjaśnienie kierownictwa Domu Handlowego „Delikatesy" w którym m. in. czytamy

„Okresowy brak niektórych artykułów spowodowany został wzmożonym popytem na te wyroby. W celu zlikwidowania kolejek wprowadzona będzie sprzedaż wędlin i garmażerii na innych stoiskach. Niemniej zmiany te można będzie wprowadzić w roku przyszłym, ponieważ wiąże się to z przebudową stoisk na co w bieżącym roku nie ma już kredytów.

W planach remontu i modernizacji opracowanych na rok 1963 propozycje „Gazety" zostaną uwzględnione. (t)

Roczny bilans PSS „Społem"

★ 26 tys. członków ★ Działalność produkcyjno-usługowa ★ Nowe powilony handlowe

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem" w Białymstoku zrzesza ponad 26 tysięcy członków. A więc w każdej prawie rodzinie jedna osoba jest członkiem PSS. Dodajmy, że większość spółdzielców pracuje aktywnie w komitetach sklepowych, w zakładach produkcyjnych i usługowych.

„Społem" prowadzi działalność produkcyjną, handlową i społeczno-samorządową. W naszym mieście istnieje na przykład duża spółdzielcza masarnia i wytwórnia wód gazowych, które zaspokajają potrzeby mieszkańców Białegostoku w 50 proc. PSS prowadzi również jedyną w województwie rozlewnię oleju.

PSS „Społem", oprócz własnych sklepów, posiada także kioski. Ogólny roczny obrót spółdzielczych placówek handlowych przekracza 500 milionów złotych. Mimo że spółdzielcy przeznaczają duże sumy na modernizację swoich placówek handlowych — czysty zysk w roku ubiegłym wyniósł 15 mln złotych. Również w roku bieżącym spółdzielcy uzyskują dobre rezultaty. Plan obrotów za 6 miesięcy wykonany został w 105 proc.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców prowadzi szeroko zakrojoną akcję społeczno-samorządową wśród swoich członków. Organizuje różne imprezy artystyczne, sportowe, wycieczki krajoznawcze. Znaczne fundusze przeznacza się też na zakładanie różnego rodzaju punktów i ośrodków gospodarczych, których celem jest przyjście z pomocą kobietom pracującym. Organizowane są m. in. kursy kroju i szycia, haftu, motorowe itp. Ośrodki gospodarstwa domowego udzielają również porad i posiadają wypożyczalnie sprzętu zmechanizowanego.

ZSS „Społem" przeznacza z roku na rok coraz większe kwoty na nowe inwestycje. W najbliższych latach spółdzielcy projektują wybudować w Białymstoku kilka nowych obiektów. W planie jest m. in. **dom handlowy w śródmieściu. W budowie jest obecnie pawilon przemysłowo-spożywczy przy Al. 1 Maja,** który powinien być przekazany do użytku w końcu roku. Przy **ul. Grottgera** zostanie wybudowany pawilon owocowo-warzywniczy. Pawilony handlowe i usługowe przewidziane są też w dzielnicach **Pietrasze i Wygoda.**

Niezależnie od nowych inwestycji spółdzielcy przeznaczyli w roku bieżącym pokaźne kwoty na modernizacje istniejących placówek handlowych. Wszystkie te sklepy będą w bieżącym roku odnowione, przebudowane i wyposażone w nowoczesne urządzenia chłodnicze itp. W roku 1961 zmodernizowano 40 spółdzielczych lokali sklepowych. W br. modernizacja przewidziana jest we wszystkich pozostałych sklepach zarówno w śródmieściu, jak i na peryferiach. (t)

Na śmierć Williama Faulknera

6 Lipca, w stanie Missisipi, w tym samym rejonie południowych Stanów, gdzie wyobraźnia pisarza powołała do życia w sztuce ludzi z „powiatu Yoknapatawpha" — umarł w szpitalu 64-letni laureat Nagrody Nobla — William Faulkner. Był jednym z wielkiej czwórki pisarzy Północnej Ameryki, którzy tak zaważyli na obliczu europejskiej literatury. Obok Hemingwaya, Caldwella i Steinbecka — Faulkner odkrył Europę jako kombatant pierwszej światowej wojny.

Już pierwsze powieści batalistyczne, pisane duchem pacyfizmu, przyniosły mu światową sławę. W roku 1929 ukazuje się „Sartoris", powieść o ludziach amerykańskiego Południa, Faulkner pisał o kraju, w którym spędził dzieciństwo i młodość, pisał o Missisipi, żyjącej jeszcze tradycjami domowej wojny. Znał pozostałości niewolniczego systemu, znał nienawiść do zwycięskich stanów Północy, upadek arystokratycznych fortun i narastanie nowych stosunków. Południe niewolnictwa stawało się historią, a kapitalizm przeobrażał feudalną stagnację i konserwatyzm osadników.

Wojna secesyjna znalazła wielkiego piewcę w dziełach Williama Faulknera.

Południe -czyli panorama ludzkiego losu

Ten historyczny moment spowodował lawinę przemian w ludzkiej psychice i w sferze międzyludzkich stosunków. Zainteresowały Faulknera społeczne i psychologiczne skutki wojny zapisane w duszach bohaterów. Powstawały więc kolejno — „Grom i pasja", „Na łożu śmierci", „Azyl", „Światłość w sierpniu", trylogia „Wioska—Miasto—Dwór", „Absalomie, Absalomie", Dzikie palmy" i „Niepokonane".

Warunki społecznej degrengolady wielu ludzi Południa zdefiniowały patologiczną psychikę bohaterów. Faulkner jest kronikarzem życiowego dekadentyzmu, społecznego dna, mrocznych wypaczeń ludzkiej duszy. Indywidualność zaś pisarska Faulknera kształtowała się pod wpływem wielkich Rosjan, przede wszystkim Dostojewskiego, oraz twórców nowoczesnej powieści, Jamesa i Joyce'a. Faulkner był eksperymentatorem, jego styl jest trudny i zawiły, ale nowatorstwo podporządkowywał logice dzieła, kanonom pisarskiej kompozycji. Ten epik krytyczny, ale zafascynowany specyfiką rodzinnego kraju, poprzez sprawy południowych Stanów zakreślił panoramę ludzkiego losu. Toteż cykl jego egzotycznych powieści stał się zrozumiały i bliski.

T. KURZAWA

★ Louis Aragon - Piękne dzielnice
★ Alkifron - Listy heter
★ Juliusz Kydryński - Uwaga, gong!...

Cykl powieściowy „Świata rzeczywistego" — cykl, w którym Louis Aragon zawarł epicką syntezę głębokich przeobrażeń życia u schyłku XIX i w pierwszych dziesięcioleciach naszego wieku — cieszy się wśród polskich czytelników niemałym zainteresowaniem. W ciągu paru tygodni zniknęły z księgarń nakłady „Pasażerów z dyliżansu" i „Aureliana". Równie szybko rozchodzi się edycja wznowionych obecnie „Pięknych dzielnic".

Ta świetna powieść jest wizerunkiem francuskiego mieszczaństwa w okresie poprzedzającym pierwszą wojnę światową: wizerunkiem zarówno środowiska wielkich potentatów pieniądza, jak i drobnej burżuazji prowincjonalnej. Umieszczając akcję pierwszej części książki w niewielkim mieście południowej Francji, akcję dwu dalszych części w Paryżu — pisarz łączy w powieści świetne, ostro nakreślone studium obyczajowe z wątkami politycznymi. Demaskując obłudę, zakłamanie, pustkę mieszczańskiego świata — odsłania zarazem kulisy parlamentarnych intryg, rozgrywek i brudnych machinacji polityki. Jak zawsze u Aragona — postacie bohaterów nakreślone są ostro, akcja powieści wartka, często pełna napięcia, historia ukazywana poprzez dzieje ludzi, echo społecznych procesów uchwycone w indywidualnych losach jednostek.

„Piękne dzielnice" (str. 591, zł 32) ukazały się nakładem PIW w tłumaczeniu K. Dolatowskiej.

*

Prostytucja w antycznej Grecji odbiegała w dość znacznym stopniu od treści, które zespoliły z pojęciem prostytucji późniejsze stulecia cywilizacji. Helleński obyczaj pozostawiał kobiecie nader ciasny krąg zainteresowań. Nie dbano o jej wykształcenie, nie dopuszczano do jakichkolwiek funkcji publicznych poza nielicznymi z dziedziny religii. Gospodarstwo, dzieci, plotki — oto niemal całe życie przeciętnej Greczynki. Nie dziw, iż owe „kury domowe" były dla swych mężów tylko matkami ich synów, dziedziczących obywatelskie prawa. Nie dziw też, że Grecja stworzyła instytucję heter — owych kurtyzan, które łączyły urodę z inteligencją często nieprzeciętną, urok i wdzięk ze znajomością spraw filozofii, sztuki, polityki.

Hetery odegrały w kulturze helleńskiej niebłahą rolę: były przyjaciółkami ludzi, którzy tworzyli elitę intelektu i elitę władzy greckiego świata. Stąd tak wiele imion tych kobiet przetrwało do dziś.

O środowisku heter IV wieku p.n.e., kresu Grecji klasycznej i narodzin hellenizmu, opowiada Alkifron, pisarz z II stulecia naszej ery. Ujęte w formę fikcyjnych listów barwne opisy życia Aten czynią ten tomik znakomitym obrazem obyczajowym, czytelnik raz po raz odnajduje wybitne imiona epoki, spotyka postacie sławnych filozofów, polityków, artystów.

„Listy heter" (str. 88, zł 15) wydało „Ossolineum" w bardzo ładnej, prawdziwej bibliofilskiej szacie graficznej projektu J. Desnge. Książkę przełożyła i opatrzyła komentarzem H. Wiszniewska, posłowie napisał J. Łanowski.

*

Wydawnictwo Literackie opublikowało nowy tom prozy Juliusza Kydryńskiego. „Uwaga, gong!..." (str. 124, zł 12) — to wspomnienia z lat 1937—1948 poświęcone teatrom krakowskim. Pisane żywo, lekko — książka Kydryńskiego łączy wartości dokumentu z zaletami zaciekawiającej narracji. Kolejne premiery, sylwetki ludzi teatru (wśród nich wielu wybitnych aktorów: Osterwa, Wysocka, Węgrzyn, Jouvet), blaski sceny i codzienny trud pracy, dzieje krakowskich teatrów w ostatnich latach przedwojennych, konspiracyjna działalność czasu okupacji, pierwsze prace i osiągnięcia po wyzwoleniu — oto treść tego tomu, który zainteresować może każdego czytelnika.

A. H.

WŚRÓD NOWYCH KSIĄŻEK

Zabytki etnograficzne w Muzeum

Białostockie Muzeum wzbogaciło się o jeszcze jeden stały dział — etnograficzny. Wygospodarowano cztery pomieszczenia na poddaszu i jeden narożny pokoik na parterze, Ministerstwo Kultury i Sztuki pomogło finansowo, część eksponatów była własna, część przekazała Warszawa — i tak powstał nowy dział. Scenariusz wystawy etnograficznej opracował mgr **Władysław Jeż — Jarecki**, kustosz Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej w Warszawie.

Nowy dział otworzono w związku z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego. Wystawa ma na celu zapoznawanie zwiedzających z przeszłością Ziemi Podlaskiej.

Pierwsza część wystawy etnograficznej ma charakter wprowadzający. Zapoznaje ona z historią Podlasia, położeniem geograficznym, budownictwem. Umieszczono tu plansze, mapy, typowe plany domów, zdjęcia, makietę chaty podlaskiej, wybudowanej w Rybołach (pow. bielski) w 1927 roku, ozdobę węgła domu podlaskiego ze wsi Łuka w pow. hajnowskim.

62,5 proc. ludności Podlasia trudni się rolnictwem. Stąd też rolnictwo i hodowla dominuje w życiu Podlasia i tym zagadnieniom poświęcono najwięcej miejsca na wystawie. Umieszczono tu wiele narzędzi rolniczych w takiej kolejności, w jakiej wchodziły one w powszechne użycie — a więc od najbardziej prymitywnej motyki do narzędzi jeszcze tu i ówdzie używanych, takich jak np. brona laskowa czy siewnica. Są tu też dzieże do chleba, żarna, dwojaki do noszenia pożywienia, „tłuczki" do wyrobu masła. No i wiele plansz, obrazujących np. efekty pracy przy pomocy radła i traktora.

Niemałą rolę w życiu Podlasia odegrało też rybołówstwo. Eksponatom z tej dziedziny poświęcono też na wystawie całą salę. Są tu więc różnego rodzaju narzędzia rybackie, jak ości, więcierze, sieci, niewody. Niektóre z niech do dziś są używane i to głównie przez kłusowników.

Specyfiką regionu podlaskiego było powszechne zajmowanie się tkactwem. Tej dziedzinie poświęcono też na wystawie wiele uwagi. Zobrazowany jest tu rozwój tkaniny — od workowego płótna lnianego do najwyższej klasy osiągnięcia — tkaniny dwuosnowowej. Pokazano też cykl przeróbki słomy lnianej i włókna, umieszczono warsztat tkacki. Piękne dywany, kilimy i stroje kobiece zachwycają zwiedzających.

Ostatnim fragmentem wystawy etnograficznej jest garncarstwo, do dziś żywotne na Podlasiu rzemiosło. Wyrobami garncarzy interesuje się dziś CPLiA. Na wystawie pokazano najstarsze, prymitywne naczynia, wyrabiane ręcznie, potem na kole garncarskim ręcznym i nożnym. Możemy tu zobaczyć koła a także model pieca garncarskiego.

Zbiory działu etnograficznego Muzeum to tylko mała cząstka tego, co mogłoby być pokazane. Podlasie jest bardzo bogate w zabytki etnograficzne, żywa tu jest kultura ludowa, i należałoby to wszystko zabezpieczyć, stworzyć park etnograficzny, a przynajmniej muzeum. Niestety, jak dotychczas, brak pomieszczeń.

W każdym bądź razie to, co pokazano, godne jest również obejrzenia. (a)

Nowa nawierzchnia

Największą arterią komunikacyjną Białegostoku będzie na wskroś nowoczesna trasa W-Z.

Część jej — Al. 1-Maja jest już użytkowana i w poważnym stopniu odciąża pozostałe główne ulice. W ubiegłym roku asfaltowanie tej ulicy zostało zakończone przy ul. Kościelnej. Obecnie prace te zostały wznowione. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych wykonuje asfaltowanie końcowego odcinka Alei 1-go Maja od ul. Kościelnej do nowego ronda przy ul. Marchlewskiego i dalej aż do ulicy Warszawskiej. W tym roku nawierzchnię asfaltową otrzyma również ul. Elektryczna. Fot. — Zaremba

Z kraju Rad

FILM PRZYJAŹNI

W moskiewskiej wytwórni filmów fabularnych im. Gorkiego zakończono prace nad pełnometrażowym filmem pt. „Wiedeński las". Film poświęcony jest życiu młodzieży i przeznaczony na VIII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Helsinkach.

Autorami scenariusza są młodzi filmowcy: Renita Grigorjewa (ZSRR) i Arno Reinfrank (NRF), muzykę napisał kompozytor A. Nikołajew. Film reżyseruje rodzeństwo Renita i Jurij Grigorjewowie. Aktorami są debiutanci — studenci wielu krajów, studiujący w Moskwie. (APN)

JESZCZE O TUNGUSKIM METEORYCIE

Nieprzerwanie trwają badania radzieckich uczonych nad ostatecznym rozwiązaniem zagadki tunguskiego meteorytu. Ostatnio wyjechała w rejon upadku gigantycznego meteorytu (rejon Krasnodaru) ekspedycja Akademii Nauk ZSRR. W skład ekspedycji weszli wybitni specjaliści z dziedziny chemii, fizyki, geologii i leśnictwa. Ekspedycja przebada ogromny teren 2000 km², gdzie — według ostatnich hipotez — nastąpiło w roku 1908 zderzenie jądra komety z ziemią. (APN)

RADZIECKO - ANGIELSKA WYPRAWA

Radziecka federacja alpinistyczna i najstarszy na świecie londyński Klub Alpinistów wysyłają wspólną ekspedycję w góry Pamiru. Alpiniści, którzy wkrótce wyruszą z Moskwy, zrzetrą nowe szlaki na szczyty: „Tarmo", „Moskwa" i „Komunizm" w paśmie gór Pamiru.

Jednocześnie wyruszy z Moskwy do Duszanbe (Tadżycka SRR) grupa angielskich alpinistów, których prowadzi znany zdobywca Mont Everestu — płk John Hunt. (APN)

22 MILIONY KSIĄŻEK

Państwowa Biblioteka im. W. I. Lenina w Moskwie, jedna z największych w świecie, obchodzi obecnie swoje stulecie. Zbiory biblioteczne liczą około 22 milionów książek, czasopism i roczników gazet w 175 językach świata. W roku 1961 z usług biblioteki skorzystało 184 tysiące osób. (APN)

WIELKI SKOK ENERGETYCZNY

W latach 1963 — 1965 powstanie w ZSRR dziesięć nowych elektrowni wodnych, w tym Elektrownia Sajańskaja o mocy 5 milionów kilowatów.

Do roku 1980 produkcja energii elektrycznej w Związku Radzieckim wyniesie około 3000 miliardów kilowato-godzin, tj. półtora raza więcej, aniżeli obecnie produkują wszystkie państwa na świecie (bez ZSRR). Roczne zużycie energii elektrycznej (tylko dla własnych potrzeb) na jednego mieszkańca ZSRR wyniesie w 1980 roku — 2000 kilowato-godzin. (APN)

Młodzież pracująca w rzemiośle potrzebuje większej opieki

W naszym województwie jest sporo młodzieży zatrudnionej w prywatnym rzemiośle. Jaka jest jej sytuacja? Czy zachowane są ustawowe wymogi o zatrudnieniu nieletnich? Czy uzupełniają wykształcenie, czy w sposób racjonalny uczą się wybranego zawodu? Czy mają organizację, która by o te wszystkie sprawy zabiegała, która by pomagała tej młodzieży w pracy i życiu?

Spróbujmy odpowiedzieć pokrótce na te pytania. Na Białostocczyźnie w prywatnych warsztatach i zakładach rzemieślniczych pracuje 1274 młodych ludzi, z których 375 nie przekroczyło jeszcze 18 roku życia. Ponad 1000 osób pracuje ucząc się zawodu rzemieślnika. Czy jest jakaś różnica między nimi a przedwojennymi terminatorami i czeladnikami panów mistrzów?

Co prawda nie zanotowano oficjalnych skarg ze strony młodzieży rzemieślniczej na swych pracodawców, ale stwierdzono ponad wszelką wątpliwość wiele wypadków nieprzestrzegania ustawowego 8-godzinnego dnia pracy. Jednakże młodzież ze szkodą dla siebie przeważnie zataja tego rodzaju fakty, widząc tylko doraźny, krótkofalowy efekt — wyższy zarobek. W fabrykach i większych zakładach przemysłowych sytuacja taka jest nie do pomyślenia. Są organizacje partyjne, związkowe i młodzieżowe, które mają na uwadze przestrzeganie ustawodawstwa pracy. Nie ma natomiast organu społecznej, systematycznej kontroli w warsztatach rzemieślniczych. Nielatwo jest dotrzeć instancji partyjnej, związkowej czy organizacji młodzieżowej do młodzieży rzemieślniczej. Stąd też podatny grunt do łamania przez pracodawców przepisów prawa pracy.

W Białymstoku Komitet Miejski Związku Młodzieży Socjalistycznej kilkakrotnie podejmował próby przyciągnięcia do organizacji ludzi pracujących w rzemiośle. Jednakże na 264 młodych zatrudnionych na terenie miasta w prywatnym rzemiośle, na narady organizowane przez KM ZMS przychodziło około 50 osób. Na naradach tych kierownik Poradni Społeczno - Prawnej KW ZMS zapoznał przybyłych z ich prawami i obowiązkami wynikającymi z ustawodawstwa pracy, a dotyczącymi ich zatrudnienia, pracy i nauki.

Usiłowano zorganizować w środowisku młodzieży rzemieślniczej grupy działania ZMS. I to nie tylko w Białymstoku. Próby takie podejmowano w 6 miastach powiatowych, gdzie liczba młodych zatrudnionych w prywatnym rzemiośle przekracza 50 osób. Początkowo uzyskano nawet pewne efekty. Powstały organizacje ZMS (co prawda bardzo małe) w Białymstoku i Łomży. Jednakże na skutek nieprzychylnego stosunku właścicieli warsztatów do swych pracowników, członków ZMS, grupy te zakończyły w krótkim czasie swój żywot. Zakończyły go nie zacząwszy żadnej działalności. Wydaje się, że znaczna część winy za taki stan rzeczy spada na instancje ZMS, które nie potrafiły walczyć o pozyskanie dla swej organizacji młodzieży rzemieślniczej.

Niesprawiedliwe jednakże byłoby przypisywanie winy w całości tylko Związkowi Młodzieży Socjalistycznej. Istnieje przecież jeszcze Związek Cechów Różnych, są instancje związków zawodowych. Związki zawodowe nie zajmowały się dotychczas problemami młodzieży w sposób wyodrębniający ją spośród masy pracujących w ogóle. W Białymstoku do związków zawodowych należy zaledwie 26 proc. młodzieży pracującej w prywatnym rzemiośle. Związek Cechów Różnych też nie dba za bardzo o tę młodzież. Dysponuje on w województwie sześcioma świetlicami i mógłby zacząć prowadzić w nich jakąś planową pracę kulturalno - oświatową z młodzieżą. Nie robi tego jednak. Świetlice nie przejawiają żadnej działalności tego rodzaju.

Wydaje się, że sytuacja młodzieży zatrudnionej na Białostocczyźnie w prywatnych zakładach rzemieślniczych wymaga bardziej zdecydowanych kroków zarówno ze strony instancji partyjnych i związkowych jak również ze strony Związku Młodzieży Socjalistycznej, którego instancje nie powinny zająć się chwilowymi trudnościami czy niepowodzeniami. Młodzież pracująca w rzemiośle prywatnym potrzebuje większej niż dotychczas opieki i pomocy. Czeka na nią.

JOTEL

TECHNIKA NA PLAN

WIĘCEJ TAKIEJ INICJATYWY

Obecnie, w okresie realizacji uchwał X Plenum KC PZPR, każda nowa inicjatywa zmierzająca do stworzenia lepszych warunków dla postępu technicznego ma pierwszorzędne znaczenie. Za korzystną formę pracy, należy też uznać, nawiązanie **ścisłej współpracy pomiędzy Polskim Związkiem Inżynierów i Techników Budownictwa i Zarządem Okręgowym Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa.** Po prostu działacze związkowi oraz członkowie stowarzyszenia technicznego branży budowlanej, postanowili wspólnie zająć się pracą klubów techniki oraz wynalazczością pracowniczą i racjonalizacją. Zamiast działać każdy na swoją rękę, postanowiono zespolić wysiłki.

Budowlani zorganizowali w tym roku, naradę działaczy poświęconą wynalazczości pracowniczej i pracy klubów techniki. Ujawniono wiele niedociągnięć i mankamentów. Na przykład w ubiegłym roku fundusze przeznaczone na rozwój ruchu racjonalizatorskiego, w poważnym stopniu nie zostały wykorzystane. Praca klubów „kulała". Podjęto odpowiednie wnioski i przypilnowano ich realizacji. Efekt — poprawiła się praca istniejących klubów oraz powstało 5 nowych. 2 w **Białymstoku** przy BPB i Przedsiębiorstwie Transportowym oraz pozostałe w **Kolnie, Bielsku - Podlaskim i Suwałkach.** Natomiast organizuje się nowe kluby techniki w **Łomży, Kolnie i Olecku.**

Dotychczasowa współpraca Związków Zawodowych i stowarzyszenia technicznego w budownictwie uwieńczona została m. in. **ogłoszeniem wspólnego konkursu na najlepiej pracujący w tej branży klub techniki, opracowaniem dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych informatora tematycznego dla nowatorów oraz ogłoszeniem przez Białostockie Zjednoczenie Budownictwa i Wojewódzki Zarząd Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego, konkursów na najlepszych racjonalizatorów.** Oczywiście cała ta działalność ma olbrzymi wpływ na stworzenie w budownictwie sprzyjającego klimatu dla wynalazczości pracowniczej i postępu technicznego.

Wspólny plan działania przewiduje np. w lipcu, że „trójki" (przedstawiciel NOT, Związków Zawodowych i kierownik komórki wynalazczości wojewódzkiego zarządu, czy zjednoczenia) przeprowadzą inspekcje w 8 przedsiębiorstwach pod kątem rozwijania ruchu racjonalizatorskiego, pracy klubów techniki, działalności kół NOT itp. Do jesieni tego rodzaju analizę przeprowadzi się we wszystkich przedsiębiorstwach budowlanych. Również rady zakładowe zostały zobowiązane do organizowania wspólnie z kołem NOT odprawy mężów zaufania i aktywistów, na których omówione będą sprawy wynalazczości pracowniczej, racjonalizacji i nowatorstwa. Na rady zakładowe nałożono także obowiązek prowadzenia propagandy wizualnej popularyzującej postęp techniczny i wynalazczość pracowniczą (gabloty, gazetki, wystawy itp.).

Warto jeszcze dodać, że w 36 placówkach budownictwa działają 23 związkowe rady zakładowe, 17 kół NOT, 10 klubów techniki (421 członków). W odpowiedzi na apel KTiR Huty im. Lenina, wartość podjętych zobowiązań na lata bieżącej 5-latki wynosi ponad 10 mln zł. W ubiegłym roku zgłoszono w budownictwie 55 projektów racjonalizatorskich, z których 46 już zrealizowano. Uzyskana oszczędność wynosi blisko 1 mln złotych.

W budownictwie, najlepiej jest zorganizowana wynalazczość pracownicza w **Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego.** Racjonalizatorzy i nowatorzy mają tam oparcie w sprawnie działającym Klubie Techniki i Racjonalizacji, który zrzesza **260 członków.**

W pierwszym półroczu nowatorzy z BPBM, zgłosili 12 pomysłów racjonalizatorskich, dziewięć z nich wykorzystuje się już w budownictwie. Projekty zgłosili: majster **J. Bielski**, inż. **E. Basewicz**, ślusarz **R. Czarniecki**, spawacz **E. Kosiński**, frezer **W. Kniżewski**, ślusarz **H. Laskowski**, mechanik **L. Łapiński**, tokarz **A. Maksimowicz**, mechanik **H. Pelczyk**, frezer **M. Perko**, majster **W. Sawicki**, mechanik **W. Sołowiej**, majster **F. Topczewski** i inż. **A. Żochowski.**

Wojewódzka Rada do Spraw Postępu Technicznego, Racjonalizacji i Wynalazczości pragnie przeszczepić korzystne formy pracy Klubu Techniki BPBM do innych KTiR, nie tylko w budownictwie, ale w innych branżach. Zainicjowaną współpracę związków zawodowych i Stowarzyszenia Technicznego w budownictwie, warto spopularyzować wśród wszystkich zarządów okręgowych naszych związków.

J. R.

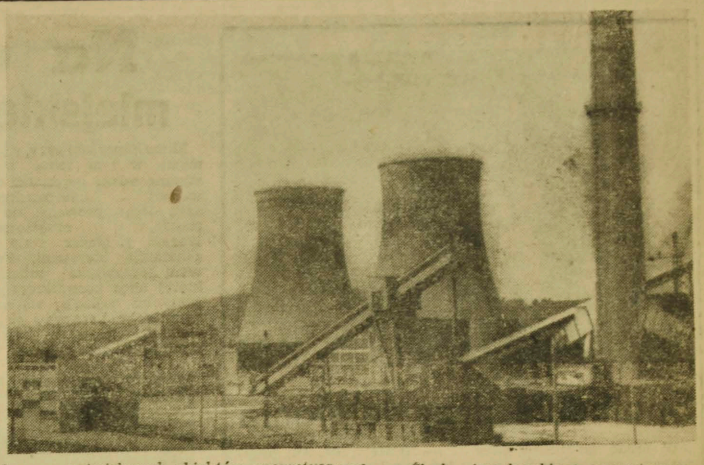

Jednym z największych obiektów energetycznych na Śląsku jest kombinat energetyczny „Siersza II". Z końcem czerwca br. przekazano tam do eksploatacji potężny turbozespół o mocy 125 megawatów.
NA ZDJĘCIU: fragment elektrowni.

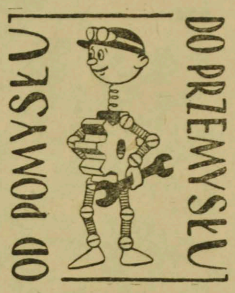

By technika służyła ludziom

Mało jest w Zakładach im. Sierżana tak aktywnych racjonalizatorów jak mistrz bazy remontowej **Leonard Szymanowski.** W ciągu swojej 17-letniej pracy w białostockim włóknie mistrz Szymanowski dokonał niezliczonej ilości usprawnień, z których tylko nieliczne zgłosił jako wnioski racjonalizatorskie.

Jednym z większych usprawnień mistrza bazy remontowej jest rekonstrukcja pralnicy zwojowej. Do niedawna wały jutowe w pralnicy były osadzone w łożyskach ślizgowych, co powodowało, że końcówki tych wałów niszczyły się w stosunkowo szybkim czasie. A jeden wał kosztuje około 50 tys. zł. Przy tym zdarzyć się mógł i wypadek pokaleczenia robotników. Przez zastosowanie łożysk toczonych — kulkowych zamiast dotychczasowych ślizgowych, trwałość wałów jutowych stała się nieograniczona. Z tytułu realizacji tego wniosku Zakłady „Sierżana" zyskają około 200 tys. zł oszczędności rocznie.

Zrekonstruowanie napędu przy foluszach — to następne usprawnienie mistrza Szymanowskiego. Zainstalowane w wykończalni folusze były przystosowane do materiałów lekkich. Przy produkcji natomiast tkanin ubraniowych i płaszczowych paski klinowe pękały i przegrzewały się silniki. Przez ustawienie silników o większej mocy i zastosowaniu 12 pasków zamiast 6 dotychczasowych, zapewniono w dziale foluszy bezawaryjną pracę.

Dążąc w usprawnieniach swoich do przysparzania przedsiębiorstwu oszczędności, nie zapomina mistrz Szymanowski o stwarzaniu załodze zdrowszych i bezpieczniejszych warunków pracy. I tak, przez skonstruowanie w wykończalni urządzenia do wyciągu pary, powstającej na zewnątrz przy tzw. skurczarce zlikwidowano szkodliwe dla organizmu ludzkiego zawilgocenie sali produkcyjnej. W okresie zaś zimowym opary nie będą przesłaniać widoczności przy maszynach. (gen)

53 tematy zawiera plan postępu technicznego KZKS

Plan postępu technicznego kolejarzy z KZKS w Starosielcach zawiera 53 tematy techniczne, które należy rozwiązać w roku bieżącym i przyszłym. Większość z nich została zgłoszona przez oddziały produkcyjne, a następnie wstawiona do planu.

Przykładem może być postulat zainstalowania dodatkowego kotła i podłączenia go do sieci centralnego ogrzewania. Pozwoli to utrzymać odpowiednią temperaturę w zimie i umożliwi prowadzenie prac spawalniczych. Postanowiono także zainstalować urządzenie do obracania szyn, co ułatwi pracę oraz pozwoli zaoszczędzić na robociźnie rocznie 15.000 zł. Przewiduje się również zakup takich maszyn, jak spawarki wirujące i transformatorowe oraz tokarki, gwinciarki, szlifierki.

Zrealizowanie przyjętego planu postępu technicznego pozwoli zakładom na duży wzrost produkcji, usprawnienie pracy i poprawę warunków bhp.

(Rem)

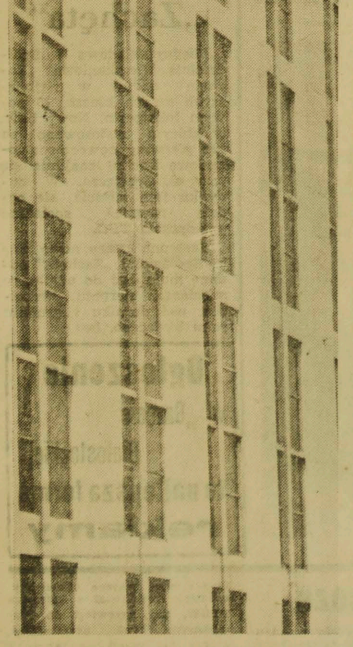

Fragment olbrzymiego gmachu w Moskwie, w którym mieści się biblioteka im. Lenina.

FOT — CAF

NASZA TRYBUNA

Przy WKZZ i WKP NOT działa Woj. Rada do Spraw Postępu Technicznego, Racjonalizacji i Wynalazczości. Na temat jej pracy mówi inż. **B. Bibiłło.**

— Nasza Rada prowadzi obecnie akcję wizytacyjno - instruktażową we wszystkich klubach techniki oraz tam gdzie istnieją warunki ich powstania. Oczywiście, interesujemy się rozwojem ruchu racjonalizatorskiego, pracą kół NOT, czytelnictwem książki i prasy technicznej. Uwieńczeniem tej naszej pracy, **będzie zorganizowana przez Radę, wojewódzka narada racjonalizatorów, działaczy klubów, związków zawodowych i NOT.** Przedstawimy na niej sytuację w dziedzinie wynalazczości pracowniczej, hamulce na jakie napotyka, trudności oraz konkretny program działania na przyszłość. Przede wszystkim będziemy chcieli zwrócić uwagę na konieczność upowszechnienia cennych pomysłów, poprzez szerszą wymianę doświadczeń pomiędzy przedsiębiorstwami.

Rada, postanowiła także zorganizować w październiku, **wojewódzką wystawę racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej.** Będzie to przegląd naszych osiągnięć w tej dziedzinie oraz jedna z form popularyzujących nowatorstwo. Na wystawie przedstawione będą modele, prototypy, rysunki, plansze, fotografie, makiety itp. **Do chwili obecnej otrzymaliśmy już zgłoszenia 12 zakładów pracy, które wystawią 63 eksponaty.** Dalsze zgłoszenia stale napływają.

Pragnę dodać, że Rada zorganizowała stały punkt informacyjny, który mieści się w gmachu BPBM przy ul. Dzierżyńskiego 14/16. Czynny on jest w każdą środę i piątek w godz. 18 — 21. Placówka ta dysponuje największym wachlarzem czasopism technicznych w województwie (175 tytułów, 114 czasopism polskich i 61 radzieckich). **Oprócz tego znajduje się tam 4200 opisów patentowych i 67 zeszytów udoskonaleń technicznych.** W ciągu 26 dyżurów w II kwartale z bezpłatnych usług punktu skorzystało 301 osób. Udzielono kilkadziesiąt fachowych porad technicznych i prawnych racjonalizatorom oraz zaopiniowano 6 pomysłów nowatorskich. Przeszkolono również 29 osób na kursie w sprawie finansowania wynalazczości pracowniczej. Napływają także listy z terenu z różnymi pytaniami, na które udzielamy pisemnej odpowiedzi. Rada do Spraw Postępu Technicznego zachęca wszystkich racjonalizatorów do korzystania z usług punktu konsultacyjnego.

W Warszawie odbyła się krajowa narada aktywu drobnej wytwórczości, którą prowadził przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości — **Wł. Lechowicz.** Na temat tej narady mówi z-ca kierownika Wydziału Przemysłu Prezydium WRN — inż. **Ładny.**

— W obradach dużo miejsca poświęcono sprawie postępu technicznego w przemyśle drobnym. Za ważny problem uznano **konieczność specjalizacji produkcji drobnych zakładów. Węższy asortyment produkcji, ale za to wyższą jakość wyrobów i bardziej nowoczesna technologia produkcji — to jeden z nakreślonych kierunków.** Owa drobne zakłady nie muszą koniecznie produkować to samo (a tak się zdarza), ale mogą podzielić się zadaniami, każdy specjalizując się w innej dziedzinie. W takich wypadkach jest możliwa szybka modernizacja i pełniejsze wykorzystanie urządzeń i maszyn.

Na naradzie zwrócono również uwagę na problem kadr. **Przemysł drobny posiada bardzo niski wskaźnik zatrudnionych u siebie inżynierów i techników.** Przykładem może być pion WZSI, gdzie zatrudnionych jest tylko 2 inżynierów. Na te problemy chcemy zwrócić większą uwagę.

Rozmawiał: Rem

Podróże kształcą

Grupa pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych z naszego województwa brała udział w wycieczce do Związku Radzieckiego. Wycieczka połączona była ze zwiedzaniem różnych obiektów przemysłowych. Oto garść uwag jednego z uczestników, **Józefa Walesiuka,** dyrektora Białostockich Zakładów Prefabrykacji.

— Przyznam się, że duże wrażenie zrobił na mnie nowoczesny zakład wyrobów żelbetowych pod Moskwą. Rzucała się w oczy daleko posunięta mechanizacja oraz sprawna organizacja prac. Np. wyprodukowane gotowe elementy były natychmiast zabierane na budowy. W zakładach produkcji cegły i prefabrykatów nie widziało się dużego zmagazynowania materiałów. Również na budowach wykorzystuje się je od razu, bez zbędnego magazynowania. Taka organizacja jest możliwa dzięki sprawnej i harmonijnej współpracy kierowników budowy, transportu i zakładu produkującego materiały.

Z kolei pod Leningradem oglądaliśmy prawdziwy kombinat produkcji elementów wielkowymiarowych. Produkuje się tam całe elementy ścienne z wbudowaną instalacją sanitarną, wodociągową, gazową, elektryczną itp. **Budynek o 60 mieszkaniach z takich płyt stawia się w Leningradzie w ciągu... 3 miesięcy. Rocznie 2.000 pracowników, zatrudnionych przy produkcji elementów budowlanych oraz przy budowie obiektów, oddaje do użytku 84 takie bloki.**

Naszą delegację zainteresował szczególnie transport cegły i prefabrykatów (mniejszych rozmiarów, który jest tam prawie całkowicie zmechanizowany. Po prostu cegła w ilości 200 sztuk, ulokowana na specjalnym podkładzie, wędruje na samochód, a następnie na plac budowy. Do tego celu używa się prostych dźwigów. U nas ładowanie i wyładowywanie cegły odbywa się jeszcze ręcznie. **„Przeszczepienie" na nasz teren tego rodzaju transportu cegły i prefabrykatów, jakie widzieliśmy w Związku Radzieckim, nie jest trudne do zrealizowania.** Ja osobiście będę dążył do wprowadzenia tej metody u siebie.

Rozmawiał: Rem

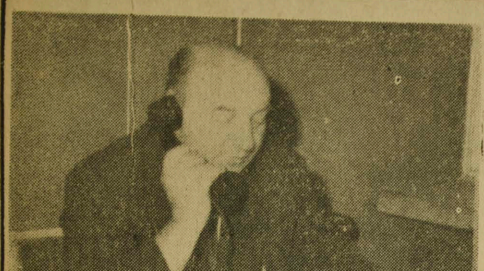

Spotkanie przy telefonie

W środę gościliśmy przy naszym redakcyjnym telefonie, nr 45-76, kuratora Okręgu Szkolnego, **Czesława Łojko.** Temat spotkania przy telefonie był bardzo aktualny — egzaminy wstępne do klas pierwszych szkół zawodowych i klas ósmych szkół ogólnokształcących, a także szanse młodzieży, która do wybranych przez siebie szkół nie dostała się.

SIEDMIU KANDYDATÓW NA JEDNO MIEJSCE

— Ile młodzieży starało się w tym roku o przyjęcie do szkół średnich?

— W Białymstoku do wszystkich typów szkół zawodowych zgłosiło się 6.815 kandydatów. Miejsc w szkołach było 3.585. Przyjęto 3.000 młodzieży. Jednocześnie pozostało w szkołach niepopularnych 631 miejsc wolnych.

— Jakie szkoły były ostatnio najbardziej popularne?

— Technikum Geodezyjne, Mechaniczne, Elektryczne i Ekonomiczne. Na jedno miejsce przypadało tam po 5—7 kandydatów.

— Czy w tym roku było więcej miejsc w szkołach średnich, niż w roku ubiegłym?

— Tak. O około 800 miejsc więcej.

— A do ilu szkół nie było pełnego napływu kandydatów?

— W całym województwie po zakończeniu egzaminów wstępnych w 17 szkołach były wolne miejsca.

— Tak więc młodzież, która nie dostała się w pierwszym terminie do szkół średnich, ma jeszcze szanse dostania się do szkół o podobnych kierunkach.

DLA DZIEWCZĄT — KLASA GOSPODARCZA

— Córka nie dostała się do Technikum Gastronomicznego z braku miejsca, czy ma jakieś szanse na naukę w tym roku?

— Dla dziewcząt, które w tym roku nie dostały się do szkół średnich, uruchomiliśmy dodatkowo 40-osobową pierwszą klasę Zasadniczej Szkoły Gospodarczej. Nauka trwać tu będzie 3 lata. Szkoła przygotowywać będzie pracownice handlu i spółdzielczości. Mieści się ona przy III Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Marchlewskiego. Egzaminy wstępne odbędą się w sierpniu.

— Jakie były w tym roku szanse dziewcząt na dostanie się do szkół średnich?

— Dotychczas tradycyjnymi szkołami dla dziewcząt były szkoły gastronomiczne, handlowe, odzieżowe, ekonomiczne. Niewielki to wybór. W tym roku postanowiliśmy przełamać tę tradycję. Przewidzieliśmy około 400 miejsc w województwie w szkołach geodezyjnych, elektrycznych, budowlanych, a nawet o kierunkach metalowych. W każdej klasie powinno się znaleźć do 25 procent dziewcząt. Oczywiście ustalono dla dziewcząt odpowiedni program zajęć. Niestety, nie było zbyt dużej frekwencji do tych szkół.

WOLNE MIEJSCA W LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM

— Syn mój zdawał egzamin do I Liceum Ogólnokształcącego, ale z braku miejsc nie przyjęto go do tej szkoły, lecz przeniesiono do Liceum w Starosielcach. Czy są jakieś szanse na dostanie się do Liceum w Białymstoku?

— Niestety, nie. Aby przyjąć wszystkich kandydatów, którzy pomyślnie zdali egzaminy, trzeba było część z nich przenieść do IV Liceum w Starosielcach. Trzy białostockie Licea Ogólnokształcące mają zbyt mało miejsc jak na istniejące potrzeby.

— Czy mogę w tym roku składać jeszcze egzamin do jakiegoś Liceum Ogólnokształcącego?

— Wolne miejsca są jeszcze w Liceum Ogólnokształcącym w Starosielcach. Egzaminy wstępne odbędą się tam po 25 sierpnia.

— Czy absolwent szkoły podstawowej może uczyć się od razu w liceum ogólnokształcącym dla pracujących?

— Tego typu licea są dla osób powyżej 16 lat życia, no i dla pracujących zawodowo. Absolwent 7 klasy na ogół nie spełnia tych warunków.

DLA CHŁOPCÓW WIĘCEJ WOLNYCH MIEJSC

— W jakiej szkole mogę jeszcze ulokować w tym roku mego 15-letniego syna?

— Jest dość duży wybór. Wolnymi miejscami dysponuje jeszcze Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 przy ul. Sosnowej (dział drzewny i metalowy), Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 3 Szkoła Rzemiosł Budowlanych przy ul. Słonimskiej, ZSZ w Starosielcach (kierunki metalowe), a także przyzakładowa szkoła dla pracujących przy Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego.

— Czy Naczelna Organizacja Techniczna uruchomi Technikum Elektryczne?

— Tak, jeśli tylko zdoła zaangażować nauczycieli. Tego rodzaju specjalistów — wykładowców brakuje w Białymstoku.

— Zdałem egzamin do Technikum Ekonomicznego. Czy mogę być na tej podstawie przyjęty do Technikum Mleczarskiego (jest miejsce)?

— Tak. Do obydwu bowiem szkół obowiązują takie same egzaminy wstępne.

— Czy można się dostać do szkoły radiowo-telewizyjnej?

— 2,5-letnia Państwowa Szkoła Radio-Telewizyjna, która mieści się przy Technikum Elektrycznym przyjmuje tylko kandydatów po maturze. Egzaminy wstępne odbędą się pod koniec sierpnia. Ważna jest doskonała znajomość matematyki.

OBOWIĄZUJE REJONIZACJA

— Dziecko zdało egzamin i zostało przyjęte do Liceum Ogólnokształcącego w Hajnówce. Wolałbym jednak przenieść je do Białegostoku. Czy to możliwe?

— Niestety, nie. Białostockie licea są przepełnione, brak zresztą internatów. Dla dzieci z pow. hajnowskiego przedwczoraj utworzyliśmy dodatkową klasę ósmą przy LO w Hajnówce. Miejsc więc wystarczy, jest tam także internat.

Pracowite spotkanie tow. Kuratora przy telefonie — zakończone. Sądząc z ilości rozmów (streściliśmy tu najważniejsze), spotkanie było potrzebne i wyjaśniło wiele spraw rodzicom i ich dzieciom. W imieniu Czytelników serdecznie tow. Kuratorowi dziękujemy. (a)

Na uboczu miejskiego zgiełku

Mimo kapryśnej aury, jaką mamy w tym roku, turystyczne szlaki Pojezierza Suwalsko - Augustowskiego, skąd droga prowadzi do atrakcyjnych miejscowości Warmii i Mazur, stale się zaludniają turystami. Przeważa oczywiście młodzież, której chęć beztroskiego odpoczynku najlepiej się uwidacznia w licznych obozowiskach, spływach kajakowych, pieszych rajdach.

Oto kilka migawek z reporterskiej wędrówki dziennikarza. Rekwizytem każdego napotkanego turysty było przede wszystkim wesołe usposobienie i doskonałe samopoczucie. Resztę uzupełniała atrakcyjna sceneria krajobrazu i atmosfera życia obozowego.

Foto — Zb. Wirski

Cóż może bardziej smakować od zupy własnoręcznie przygotowanej?

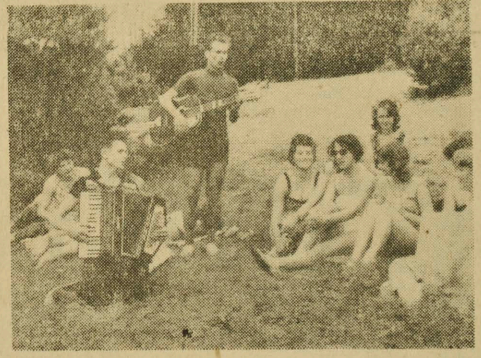

Obozowe życie to przede wszystkim humor. A skoro humor, to gitara i piosenka.

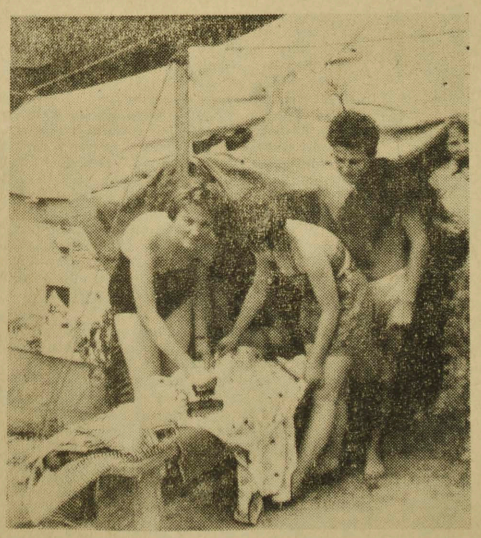

Nawet i tutaj panie nie mogą się rozstać z żelazkiem. Co prawda większy kłopot, ale też większa satysfakcja.

Czyn godny pochwały

W tym tygodniu rozpoczęto w naszym mieście budowę jeszcze jednej szkoły podstawowej. Nową szkołę znajdować się będzie w osiedlu Dojlidy. Dużą pomoc przy budowie tej szkoły okazują mieszkańcy osiedla. Już w pierwszych dniach 30 mieszkańców dzielnicy pomagało w czynie społecznym przy wykonywaniu robót niefachowych.

W najbliższą sobotę do pracy przy budowie szkoły przyjdzie około 100 mieszkańców Osiedla Dojlidy. Czyn godny pochwały. (as)

Na czwartkowym targu

Na wczorajszym czwartkowym targu było bardzo dużo warzyw i owoców. Najwięcej przywieziono truskawek, które sprzedawano w cenie od 7 do 13 zł za kilogram. Poziomki kosztowały 3 zł szklanka, a czarne jagody 2 zł. Pojawiły się już młode ziemniaki, których kilogram kosztował 6 zł. Stare ziemniaki sprzedawano po złotówce. Za pęczek młodej marchewki płacono 3 zł, a szczypiorku 2 zł. Dużo też było rzodkiewki. Pęczek rzodkiewki kosztował 1,50 zł. Było również bardzo dużo tanich kwiatów.

(as)

Przed 22 lipca

Zobowiązania komitetów blokowych

Ładniejsze ulice, skwery i zieleńce
Nowe place zabaw

Od lipca roku ubiegłego przybyło nam wiele nowych domów, ulic, sklepów. Każde święto lipcowe wita Białystok wciąż nowy i wciąż inny. Rozbudowana Aleja 1 Maja, kolorowe osiedle Marysi, nowe bloki przy ul. Grottgera, których w roku ubiegłym jeszcze nie było. Przyzwyczailiśmy się już do tego, żeby święto swoje witać nowym wysiłkiem zmieniającym wygląd naszego miasta. Do czynów lipcowych nikogo nie trzeba namawiać. Stały się już one tradycyjne.

Zobowiązania lipcowe komitetów blokowych zmierzają do podniesienia estetyki i wyglądu naszego miasta. I tak np. mieszkańcy ulic — Warszawskiej, Elektrycznej i Lenina postanowili uporządkować place między domami, sporządzić nowe zieleńce i kwietniki. Dorosłym pomagają w realizacji tych prac dzieci z komitetu dziecięcego.

Komitet Blokowy nr 58 działający w osiedlu Marysi chce swoim dzieciom zrobić niespodziankę. Komitet zamierza zorganizować piękny plac zabaw i oddać go do użytku w dniu 22 Lipca. Przygotowano już nowy, ładny sprzęt, pozostały tylko prace nad przygotowaniem terenu.

Podobne zobowiązanie podjęli mieszkańcy Komitetu Blokowego nr 53 przy ul. Fabrycznej. W dzielnicy tej istnieje już plac zabaw dla dzieci. Przygotowano jednak nowy sprzęt do zabaw, z którego największą atrakcją będzie „supernowoczesna" zjeżdżalnia-sputnik.

O wygląd swoich ulic troszczą się też mieszkańcy osiedla Dojlidy, którzy postanowili uporządkować odświetnie posesje, trawniki i skwery.

Podobne zobowiązania zmierzające do podniesienia wyglądu miasta podjęło wiele innych komitetów blokowych w śródmieściu i w dzielnicach peryferyjnych.

(as)

Włókniarski „Sztab lata 62"

Komitet zakładowy ZMS przy Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana powołał do życia „Sztab lata 62".

Zadaniem tej komisji będzie organizowanie różnych form wypoczynku świątecznego dla młodzieży pracującej.

W najbliższą niedzielę młodzi włókniarze wyjeżdżają na wypoczynek do Grabówki. W czasie wypoczynku młodzież uporządkuje tamtejsze groby masowych straceń, nad którymi pieczę sprawują Zakłady im. Sierżana. Niedzielę, 22 lipca br., młodzież z BZPW spędzi w Supraślu. (gen)

Ostatnie przedstawienia w białostockim teatrze

Ci, którzy jeszcze nie obejrzeli doskonałej sztuki „Dwoje na huśtawce", powinni się pośpieszyć. Przedstawienie to będzie grane w białostockim teatrze jeszcze tylko trzy razy 13, 14 i 15 lipca. Początek przedstawień o godz. 19.30.

Potem zespół białostockiego teatru korzystać będzie z urlopu. (as)

Nowe bloki Spółdzielni „Zachęta"

Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta" oddaje w najbliższych dniach klucze, 30 nowym lokatorom. Nowy blok, w którym zastosowano po raz pierwszy nowoczesną obudowę kuchni znajduje się przy ul. Grottgera. W budynku tym mieścić się będzie również społeczne przedszkole TPD.

Następne cztery nowe bloki Spółdzielni „Zachęta" oddane mają być do użytku w miesiącach sierpniu, wrześniu, październiku i grudniu roku bieżącego. (as)

Ogłoszenie w „Gazecie Białostockiej" to najlepsza forma reklamy

Niesłuszna krytyka kierownictwa obozu

W związku z wczorajszą informacją „Skandal na zakończenie obozu", otrzymaliśmy wyjaśnienie od Zarządu Okręgowego ZSS „Społem" w Białymstoku. Czytamy w nim m. in.: „Wyjaśniamy, że dojazd na obóz i wyjazd z obozu do miejsca zamieszkania wyglądał w sposób następujący: Wszyscy uczestnicy dojeżdżają do Augustowa na własny koszt. Tak też i było, z wyjątkiem uczestników z Białegostoku, którzy dojechali do Augustowa samochodami zapewnionymi przez KW ZMS. Obowiązkiem KW ZMS, czyli kierownictwa obozu, było zwrócenie kosztów podróży z Augustowa do miejsca zamieszkania i rzeczywiście wszyscy uczestnicy, z wyjątkiem białostoczan, którzy nie opłacili za przejazd do Augustowa, zwrot kosztów podróży otrzymali. Komendant obozu ob. Jerzy Ołdyński, mimo iż nie miał takiego obowiązku, osobiście rozmawiał z kierowcą PTHW, aby przewiózł do Białegostoku tych uczestników, którzy nie mogli się zabrać z wycieczką organizowaną przez PSS". Podobnej treści wyjaśnienie otrzymaliśmy z KW ZMS.

Za niesłuszną krytykę kierownictwo obozu przepraszamy.

NAJWIĘKSZY WYBÓR TKANIN

-wełnianych
-bawełnianych
-jedwabnych
-dekoracyjnych
DZIEWIARSTWA
-damskiego
-męskiego
-dziecięcego

ZAPRASZA KLIENTÓW

Nowootwarty sklep PW nr. 124 BIAŁYSTOK
przy ul. Garbarskiej nr. 3

k 1160-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

Dr Z. Piotrowskiemu za skuteczne leczenie przewlekłej choroby, podziękowanie składa pacjentka — M. Laskowska. g 2748-1

Dr Wiśniewskiemu, dr Kozłowskiemu oraz siostrom i salowym z III Oddziału Ginekologicznego w Białymstoku za przeprowadzenie operacji i troskliwą opiekę, serdeczne podziękowanie składa wdzięczna pacjentka — J. Krasiejko. g 2722-1

PRACA

Przyjmę od zaraz pomoc domową do dziecka (dochodzącą). Zgłaszać się: Białystok, ul. Marczukowska nr 25 m. 2. g 2749-1

LOKALE

Poszukuję pokoju na jedną osobę. Najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń pod nr 2768. g 2768-1

Zamienię mieszkanie 2 duże pokoje z kuchnią (telefon, wygody) w Chełmnie-Pomors. na 2—3-pokojowe z kuchnią w Białymstoku. Za spółdzielcze zwrot wkładu. Wiadomość: Białystok, Warszawska 39, Konieczko, tel. 3088. g 2714-1

Poszukuję pokoju sublokatorskiego na dwie osoby. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń pod nr 2728. g 2728-1

SPRZEDAŻ

Samochód „Skoda" 1100 — sprzedam. „Parking" Białystok, Sienkiewicza. Oglądać — 16 i 17 lipca. g 2733-1

Samochód osobowy „Skoda 1101" po remoncie — sprzedam. Cena 25 tysięcy. Wielczykowski. Łomża, Wiejska 12/6. p 833-1

Samochód „Warszawa", stan doby - sprzedam. Zgłaszać się: Zegówek koło Olecka, Dąbrowski. p 872-1

1 ha łąki w Wólce pow. Łapy — sprzedam. Michał Dubatówka, kol. Topliec, pow. Łapy. g 2680-00

„Junaka", stan bardzo dobry — tanio sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Malmeda 10, zakład fryzjerski. g 2744-1

7 ha ziemi w Sowlanach, 4 km od Białegostoku — sprzedam natychmiast. Piotr Sołomianko, Kościuki, poczta Choroszcz. g 2732-1

Pianino — niedrogo okazyjnie. sprzedam. Dzieszkowski, Nowe Miasto, Południowa 58. g 2736-1

Dom murowany częściowo wykończony — pilnie sprzedam (nabywcy mieszkanie wolne). Białystok, ul. Zaścianska 33. g 2737-1

„Moskwicz" typ 400 — tanio sprzedam. Białystok. Aleja 1 Maja 30 m. 10. g 2739-0

„Jawę" 250 — sprzedam. Wiadomość: Olmonty 8, pow. Białystok, Konecki. g 2742-1

ZGUBY

Chrostowski M. zgubił prawo jazdy kategorii motocyklowej, wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej Zambrów. g 2743-1

Dąbrowski Eugeniusz zgubił numer rejestracyjny AT-6597. g 2745-1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Drozdowie, z siedzibą w Piątnicy, pow. Łomża. Zgubiono dowód rejestracyjny AS-00-85, wydany przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Łomży. p 905-1

Jarmoc Regina, Białystok, Podolska 18, zgubiła legitymację ubezpieczeniową. g 2741-1

Karwel Brunon zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Pawłówce, pow. Suwałki. p 858-1

Moroz Mikołaj zgubił legitymację na przejazdy MPK. g 2734-1

Piotrowski Stanisław s. Adama, zam. Piotrowo-Trojany, poczta Adryjanki, pow. Bielsk Podlaski, zgubił kwit nr 412682, nr kol. 1366, wydany przez Punkt Skupu Żywca w Bońkach. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. g 2119-1

Stpiczyński Henryk, zam. w Łomży, ul. Świerczewskiego 43, zgubił połowę tablicy rejestracyjnej od motoru marki „WFM" nr AS-1183. p 878-1

Stankiewicz Bogusław zgubił tablicę rejestracyjną nr AM-3736. g 2727-1

Wiszowata Barbara zgubiła świadectwo wydane w roku 1958 przez Liceum Ogólnokształcące w Sejnach. g 2738-1

Został zgubiony dowód rejestracyjny nr AM-09-44. g 2738-1

Zdrodowski Edward zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Dworakach-Staśkach. g 2746-1

PRZETARGI

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łapach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu bieżącego dwóch szkół podstawowych na terenie miasta Łapy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa jest do wglądu w lokalu tut. Prezydium. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 lipca 1962 r. o godz. 10-ej w lokalu tut. Prezydium. k 1159-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości lub średnie wykształcenie ogólne lub ekonomiczne i 8 lat praktyki w księgowości — **zatrudni Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Białymstoku, ul. Szosa Zambrowska 90.**

Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. k 1145-00

PRACOWNIKA NA STANOWISKO KIEROWNIKA MASARNI zatrudni od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Hajnówce, woj. białostockie.

Wymagane wykształcenie minimum 7 klas szkoły podstawowej, dyplom mistrza i 5 lat praktyki w zawodzie masarskim.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy. Mieszkanie zapewnione.

Zgłoszenia przyjmuje zarząd PSS w Hajnówce. k 1139-00

Technika bhp zatrudni Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie w Białymstoku, ul. Choroszczańska 31.

Wymagane wykształcenie średnie i praktyka.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1153-0

Techników rolników zatrudnią natychmiast **Białostockie Zakłady Zielarskie „Herbapol" w Białymstoku, ul. Szosa Południowa 107.**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1151-1

DOKĄD DZIŚ idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Dwoje na huśtawce", godz. 19.30.

KINA

„Pokój" — „Skłóceni z życiem", prod. USA (od lat 16), godz. 15.30, 18, 20.30.

„Ton" — „Miłość i gniew", prod. angielskiej (od lat 18), dodatek — „Przemowot Rzeszów", godz: 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Jewdokia", prod. radzieckiej, (od lat 12), dodatek — „Czy wiecie, że...", godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Polana" — „Księżna Gerolstein", prod. węgierskiej (od lat 14), dodatek „Obwód piąty", godz. 18.30 i 20.30.

„TPPR" — nieczynne z powodu remontu.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Ostatni świadek", prod. NRF (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Biedni ale piękni", prod. włoskiej (od lat 18), godz. 17 i 19.

DDK Nowe Miasto — „Koniec nocy", prod. polskiej (od lat 18), godz. 17 i 19.

„Kolejarz w Starosielcach — „Dzień powszedni", prod. NRD (od lat 12), godz. 17.30

„Roma" — „Futro nurkowe", prod. włoskiej (od lat 16), dodatek — „Kropla wody", godz. 19.

„Bałtyk" w Suwałkach — „Drzwi stoją otworem"

Merkury" w Suwałkach — „Czołpon — kwiat poranku"

„Millenium" w Łomży — „Piotruś Pan"

„Październik" w Łomży — „Dzieci cyrku"

Grajewo — „Dwa pokolenia"

Augustów — „Poławiacze gąbek"

Olecko — „Pokój przychodzącemu na świat"

Gołdap — „Kradzione nie tuczy"

Bielsk Podlaski — „Pies przy klawiaturze"

Siemiatycze — „Tygrysy na pokładzie"

Łapy — „Wojna i pokój"

Hajnówka — „Alba Regia"

Zambrów — „Drugi brzeg"

Wasilków — „Tu radio Glwice"

Czarna Wieś - „Pieśń marynarzy"

Sokółka — „Dwaj panowie N"

Wysokie Maz. - „Cinderella"

Kolno — „Nóż w wodzie"

Jedwabne — „Wyrok"

Knyszyn — „Czerwony sygnał"

Mońki — „Zuzanna i chłopcy"

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny od godz. 10 do 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia" w Ełku — „Mali muszkieterowie"

„Zorza" w Ełku — „Czarodziejski miecz"

„Orzeł" w Ełku — „Gdy byliśmy młodzi"

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 97

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

KOMUNIKAT

Zawiadamia się wszystkich zainteresowanych, że z dniem 30. VI. 1962 r. **Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta"** w Białymstoku, ul. Mickiewicza nr 38, z związku z połączeniem się, przejęła na siebie wszystkie zobowiązania oraz prawo do ściągania należności Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej ZMS w Białymstoku.

Warunki płatności: NBP I O/M Białystok, konto 102-6-562. k 1151-1

Zawiadomienie

Zarząd i Rada Robotnicza PRK-1 w Warszawie, ul. Wiktorska nr 91 a zawiadamia, że w dniu 10 lipca 1962 r. zostały wypłacone zgodnie z regulaminem, nagrody z Funduszu Zakładowego za rok 1961. Reklamacje przyjmowane będą do dnia 10 SIERPNIA 1962 r. Reklamacje wniesione po tym terminie nie będą rozpatrywane.

k 1255-1

Tranzystorowy wzmacniacz autobusowy

STENTOR

Tranzystorowy wzmacniacz autobusowy „STENTOR" jest przeznaczony przede wszystkim do rozgłaszania mowy w autobusach, zarówno miejskich, jak i dalekobieżnych.

Ułatwia pracę obsługi przy zapowiadaniu przystanków i instruowaniu pasażerów.

Szczególnie przydatny jest on w autobusach turystycznych do udzielania objaśnień przez przewodnika. Duża moc wyjściowa gwarantuje dobrą zrozumiałość mowy podczas jazdy, pomimo hałasu pracującego silnika. Małe wymiary pozwalają na łatwe zainstalowanie go w każdym typie autobusu.

Dwa głośniki dynamiczne, odpowiednio rozmieszczone. umożliwiają równomierne nagłośnienie.

Zasilanie z istniejącej w autobusie baterii akumulatorów oraz wysokosprawny układ elektryczny zapewniają bardzo ekonomiczną eksploatację.

Trwałość wzmacniacza jest praktycznie nieograniczona, gdyż nie zawiera ona ani lamp elektronowych, ani przetwornic wibracyjnych, zwykle narażonych na zużycie lub uszkodzenie. Odznacza się dużą odpornością na wstrząsy.

Cena hurtowa 2080 zł. Cena detaliczna 2320 zł.
Wymiary . . . . . 180x165x70 mm
Ciężar (bez wyposażenia) 1,8 kg.
Producenci:
Zakłady Podzespołów Radiowych „OMIG"
Warszawa 36, ul. Stępińska 26—28 tel. 452—31 do 35.

rozprowadza:
Biuro Zbytu Sprzętu Radiotechnicznego
Warszawa, ul. Nowogrodzka 50 tel. 788-171.

k 1119-00

Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM I

7.20 Muzyka poranna; 9.00 Dla przedszkoli; 9.20 Soliści i orkiestry; 10.25 Muzyka popularna; 12.45 Zespół harmonistów; 13.00 Koncert rozrywkowy; 14.00 „Skok na południe" — fragm. powieści; 14.20 Pogodne melodie; 15.10 Organy kinowe; 16.20 Głos złotej trąbki; 16.40 Pieśni chóralne; 17.35 Zaczarujmy beguinę; 18.10 Odcinek powieści Iwaszkiewicza; 18.50 Recital tygodnia; 20.30 Zespoły amatorskie z Wilna; 21.20 Koncert życzeń; 22.40 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.50 Koncert dla wczasowiczów; 9.40 Z melodią i piosenką przez świat; 10.30 Z życia Zw. Radzieckiego; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Polska muzyka ludowa; 13.00 BUR; 14.00 Koncert popularny; 15.00 Melodie i piosenki; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Utwory Beethovena; 16.30 „Z miast i wsi województwa"; 16.45 Radio-Reklama; 16.50 Młodzieżowy magazyn rozmaitości; 17.10 Koncert życzeń; 18.50 Nasz kwadrans pedagogiczny; 19.30 Koncert symfoniczny; 21.50 Muzyka taneczna; 22.05 Scena polska — Zofia Malynicz; 23.05 Muzyka taneczna.

Nie tylko praca w lecznicy

W ubiegłą środę odbyła się w Białymstoku narada służby weterynaryjnej naszego województwa na którą przybył przewodniczący Sekcji Weterynaryjnej Zarządu Głównego SITR w Warszawie, poseł na Sejm PRL dr KONSTANTY MORAWSKI.

Narada była poświęcona realizacji zadań roku bieżącego oraz ustaleniu kierunków pracy służby weterynaryjnej w roku przyszłym. Zagadnienia te omówił Wojewódzki lekarz weterynarii, ANATOL BACHAREWICZ.

Dużo uwagi, zarówno w referacie jak i w dyskusji, poświęcono takim problemom jak: zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych (pomoru trzody, gruźlicy bydła oraz pryszczycy), profilaktyka i opieka nad stale rozwijającą się hodowlą w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach indywidualnych.

Wiadomo przecież, że chroniąc zdrowie zwierząt służba weterynaryjna spełnia również zadania ochrony zdrowia ludności przed chorobami i zatruciami, których źródłem mogą być produkty pochodzenia zwierzęcego.

Zebrani omówili równocześnie sprawę zwiększenia i równomiernego rozmieszczenia lekarzy i techników weterynaryjnych w poszczególnych powiatach. Chodzi tu szczególnie o zabezpieczenie usług weterynaryjnych tam, gdzie koncentruje się hodowla wielkostadna; to znaczy w rejonie EGO.

Służba weterynaryjna naszego województwa wkłada w swoją pracę dużo wysiłku. Może się też poszczycić poważnymi rezultatami. Spośród wielu przytoczymy tu tylko jeden przykład. Oto w pow. białostockim notowaliśmy w 1960 roku — 75 ognisk pomoru świń. W roku ubiegłym ilość ta spadła do 35 ognisk. Natomiast w roku bieżącym, na skutek szczepień ochronczymy i zwiększenia opieki weterynaryjnej, zanotowano na terenie tego powiatu tylko 2 ogniska pomoru. Poważne osiągnięcia mamy również w walce z gruźlicą, zapobieganiu pryszczycy, w leczeniu zwierząt itp.

Jednocześnie nie trudno zauważyć pewne ujemne strony pracy służby weterynaryjnej, które na pewno zmniejszają efekty pracy lekarzy i techników weterynarii. Zbyt słabe jest mianowicie powiązanie działalności służby weterynaryjnej ze służbą zootechniczną oraz wydziałami rolnictwa rad narodowych. Istnieją tendencje zamykania się w kręgu zagadnień „czysto weterynaryjnych", separowania się od całości zagadnień rolnictwa. Niesłuszność takich tendencji nie trudno chyba uzasadnić.

Podkreślano też konieczność szerszego włączenia się do pracy w zakresie zwiększenia profilaktyki i zabezpieczenia właściwej opieki weterynaryjnej takich organizacji jak Zrzeszenie Lekarzy Weterynarii oraz Sekcji Weterynaryjnej SITR. Ważna jest też współpraca z zakładami inseminacyjnymi, większy udział pracowników lecznic i punktów weterynaryjnych w zwalczaniu niektórych chorób zwierzęcych, podnoszeniu jakości hodowli itp. (wier)

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

TOUR DE L'AVENIR

■ 10 etap Tour de L'Avenir długości 104 km. Wygrał Hiszpan Moral, przejeżdżając trasę w 3.20,22. Wyprzedził on o 1 sek. Włocha Partesotti 3.20,23. Polacy tradycyjnie zajęli dalekie miejsca. Kosela był 70 — 3.49,07, Królak 83 — 3.56,53, a Burak 85 — 3.59,34.

Po dziesięciu etapach na pierwszą pozycję wyszedł Hiszpan Moral — 37.10,33. Wyprzedza on o 2.04 Holendra Janssena, a o 2.12 Włocha Maino. Z Polaków Kosela jest 57 — 38.05,23, Królak 83 — 39.36,09, a Burak 84 — 39.46,01.

W KILKU WIERSZACH

■ Na stadionie im. Lenina w Moskwie rozegrany został międzypaństwowy piłkarski mecz juniorów ZSRR — Polska. Zwyciężyli młodzi piłkarze radzieccy 3:1 (1:0), rewanżując się tym samym za porażkę jakiej doznali w ub. roku w Radomiu.

■ W Szczecinie rozegrano lekkoatletyczne międzypaństwowe spotkanie młodzieżowych (do 21 lat) męskich reprezentacji Polski i Finlandii. Mecz po bardzo emocjonującym przebiegu zakończył się zwycięstwem Polski 101:91.

Uzyskane wyniki ogólne należy uznać za przeciętne. Tylko dwa zasługują na specjalne wyróżnienie: skok o tyczce oraz bieg na 3 km. W pierwszej konkurencji zwyciężył doskonały Koskala (Finlandia) wynikiem 4,55 m. Bieg na 3 km wygrał w pięknym stylu Szklarczyk (Polska), który na bardzo ciężkiej bieżni uzyskał — 8.16,4.

■ W Walbrzychu odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników polskich oraz FSGT z Francji i TUL z Finlandii. Podczas zawodów doskonały wynik w rzucie młotem uzyskał młody zawodnik wałbrzyskiego „Górnika", Niwiński. Rzucił on 65,25. Jest to najlepszy w tym roku wynik w Polsce.

Z uwagi na trudności natury technicznej nie mogliśmy zamieścić kolejnego odcinka drukowanej przez nas powieści pt. „Ostatnia noc w Ciudad Trujillo". Kolejny odcinek ukaże się w numerze jutrzejszym.

Redakcja przeprasza wszystkich Czytelników powieści.

Komunikat szkolny

Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fasty" w Białymstoku powiadamiają, iż przyjmują jeszcze **zapisy do Zasadniczej Szkoły Włókienniczej dla pracujących na rok szkolny 1962/63.**

Do szkoły przyjmowane są dziewczęta, które ukończyły 14 lat życia i nie przekroczyły 17, posiadające świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz zamieszkujące w Białymstoku i w powiecie białostockim. Kandydatki z innych powiatów naszego województwa muszą być zameldowane na terenie miasta Białegostoku lub powiatu białostockiego.

Okres nauki trwa 2 i 3 lata. Po ukończeniu szkoły absolwentki otrzymują tytuł kwalifikowanego robotnika w zawodzie tkactwo bawełny oraz pracę w naszym zakładzie. Ponadto uczennice w okresie trwania nauki otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

a) w pierwszym roku nauki 150—260 zł
b) w drugim roku nauki 320—360 zł
c) w trzecim roku nauki 540—700 zł

Szkoła nie posiada internatu.

Dziewczęta ubiegające się o przyjęcie winne złożyć w terminie do dnia 10. VIII. 1962 roku następujące dokumenty:

1) skierowanie na naukę zawodu z Wydziału Zatrudnienia — Białystok, ul. Warszawska 1,
2) podanie,
3) własnoręcznie napisany życiorys,
4) świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej,
5) metrykę urodzenia,
6) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców,
7) aktualne świadectwo zdrowia,
8) 2 fotografie.

W/w dokumenty należy składać w dyrekcji zakładu, pokój nr 21. Dojazd „7".

k 1150-0

BZ Graf. F-3

Na Kongresie w Moskwie

Różne głosy i wspólny język

(Od stałego korespondenta w Moskwie)

Już się określiło oblicze Kongresu. Jest rożnorodny, reprezentuje różne, nieraz dalekie od siebie siły, które poszukują punktów wspólnych, punktów stycznych, by wspólnie wpływać na zażegnanie niebezpieczeństw grożących ludzkości.

Przykłady? — Oto przemówienie Amerykanina Pontiusa i ulotka angielskiej organizacji „Kampania na Rzecz Rozbrojenia Jądrowego".

Amerykanin Dale-Pontius profesor Uniwersytetu Roosevelta w Chicago, człowiek z kręgu „Stowarzyszenia Przeciw Wybuchom Atomowym" wyraził ubolewanie, że przemawia właśnie po wiadomości o amerykańskim wybuchu atomowym w kosmosie, ocenił jako błąd szpiegowski lot „U-2", jako błąd ocenił poparcie rządu amerykańskiego dla inwazji na Kubę i szereg innych pociągnięć polityki amerykańskiej. A jednocześnie nie powstrzymał się od krytyki polityki rządu ZSRR. Kongres ledwie się zaczął, ludzie tacy jak Pontius napotykają jeszcze uargumentowaną replikę innych dyskutantów. Ale ludzie tacy, z USA i nie tylko z USA, są na Kongresie. Tenże Amerykanin wzywał też do tego, by nie tyle wentylować na Kongresie stare spory, ale robić wszystko celem przerwania wyścigu zbrojeń. To jest na pewno partner do dyskusji. Dyskusji trudnej, ale nikt nie oczekiwał po tym Kongresie łatwego przekonywania ludzi o innych poglądach.

Podobnie jest z ludźmi ze wspomnianej angielskiej „Kampanii". Stwierdzają oni w ulotce rozpowszechnianej na Kongresie, że od chwili, gdy USA wznowiły próby jądrowe, pełnią warty protestacyjne przed gmachem ambasady USA w Londynie. I zapowiadają takież warty przed ambasadami innych państw, gdyby takie próby podjęły. Nie różnicują oni przy tym prób dokonywanych w celach agresywnych od prób podyktowanych koniecznością obrony. Z tymi ludźmi będzie się jeszcze dyskutować, gdyż zadaniem Kongresu jest znalezienie wspólnego języka.

I już na Kongresie powstaje ten wspólny język. Pierwsza o dzisiejszej amerykańskiej próbie atomowej w kosmosie mówiła Amerykanka, Judyth Cook, z bynajmniej nie lewicowej organizacji „Kobiety w Walce o Pokój". Mówiła jako matka i w imieniu matek. Powiedziała właściwie tylko kilka zdań, ale były to zdania gniewne, pełne potępienia. „Nie mamy prawa odmówić życia przyszłym pokoleniom"!

Ostro potępiał te próby, wzywając do energicznych przeciwdziałań we wszystkich krajach, Hindus Salalal i wszyscy inni uczestnicy dyskusji, którzy przemawiali po przerwie obiadowej, po tym, gdy wiadomość o próbie obiegła Kongres. A w chwili, gdy piszę te słowa, właśnie zakończył swoje krótkie oświadczenie doktor Carlton Goodlet, lekarz z San Francisco, przewodniczący zróżnicowanej wewnątrz delegacji amerykańskiej, który — w odróżnieniu od poprzednich Amerykanów — przemawiał w imieniu całej delegacji, ostro potępiając przeprowadzenie wybuchu nad wyspą Johnston.

To potępienie właśnie stało się w pierwszym dniu Kongresu jego wspólnym językiem. Można być pewnym, że Kongres znajdzie też wspólny język dla podjęcia kroków konstruktywnych, dla ustalenia programu działania wspólnego dla wszystkich przeciwników zbrojeń i wszystkich zwolenników rozbrojenia.

ADAM PERŁOWSKI

W kuluarach Kongresu Pokoju w Moskwie

Gdybym miał 120 miliardów dolarów

Podczas przerwy w plenarnych obradach Światowego Kongresu na Rzecz Rozbrojenia i Pokoju — znakomity pisarz turecki Nazim Hikmet zwrócił się do kilku delegatów z następującym pytaniem:

„Wiadomo, że wszystkie państwa świata wydają obecnie na zbrojenia blisko 120 miliardów dolarów rocznie. Jeśliby spełniły się wasze marzenia o całkowitym rozbrojeniu i otrzymalibyście owe 120 miliardów dolarów — na co przeznaczylibyście tę kwotę?"

Odpowiada **BEN SLIMAN, delegat z Tunisu:**

— *Zwołałbym kongres przedstawicieli wszystkich narodów, na którym omówilibyśmy jedynie dwie sprawy: problem głodu i zdrowia. Ponieważ problem głodu można rozwiązać jedynie przez światową reformę rolną — część otrzymanej kwoty przeznaczyłbym właśnie na ten cel.*

Przedstawiciel Polski, laureat Międzynarodowej Leninowskiej Nagrody Pokoju, znany działacz społeczny — **OSTAP DŁUSKI:**

— *Wybudowałbym za te pieniądze dużo, bardzo dużo domów mieszkalnych, szpitali i uniwersytetów. Zorganizowałbym międzynarodowe olimpiady sztuki, na których występowaliby i współzawodniczyli poeci, uczeni i artyści z całego świata.*

ANDRZEJ TUPOLEW, słynny konstruktor samolotów:

— *Tę olbrzymią kwotę przeznaczyłbym na budownictwo domów mieszkalnych, szpitali i sanatoriów oraz częściowo na ulepszenia w światowej komunikacji.*

Znany pisarz z Gwatemali — MIGUEL ANHEL ASTURIAS:

— *Udałbym się do największych towarzystw ubezpieczeniowych i za całą sumę ubezpieczyłbym pokój na całym świecie.*

KONSTANTIN SIMONOW, znakomity pisarz radziecki:

— *Zebrałbym olbrzymi kongres dzieci i młodzieży całego świata — od uczniów do studentów szkół wyższych — i dałbym im te pieniądze. Niech decydują.*

Młody działacz społeczny z Mozambiku — FANUEL MAHLUZA:

— *Całą tę kwotę przeznaczyłbym na rozwój ekonomiki wszystkich krajów.*

Znany włoski malarz i pisarz — CARLO LEVI:

— *Jestem bardzo złym administratorem i nie znam się zupełnie na ekonomice. Ale nawet gdybym po prostu rozrzucił te pieniądze po świecie, służyłyby lepszym celom niż obecnie.*

ANTONIN TABET, znakomity architekt libański, laureat Międzynarodowej Leninowskiej Nagrody Pokoju:

— *Jako architekt zbudowałbym domy, jedne piękniejsze od drugich, laboratoria, szpitale i szkoły, szkoły i szkoły.*

RENEO PESTRE, pisarz z Haiti:

— *Za tę ogromną kwotę wybudowałbym szkoły, domy wypoczynku dla twórców i muzea. Część pieniędzy przeznaczyłbym na to, żeby zlikwidować granice między państwami. Niech ludzie jeżdżą po kuli ziemskiej bez wiz.*

(APN)

Na sali obrad delegaci Polski — marynarz Jan Jakobiec, Helena Pędziwiatr — prządka ZPB „Obrońców Pokoju" w Łodzi i Gustaw Benke — górnik z kopalni „Sosnowiec".

CAF — telefoto

Pod hasłem „Uczyńmy z Bałtyku morze pokoju"

Po raz piąty już w ciągu ostatnich lat zainaugurowany został w Rostocku, największym mieście portowym NRD „Tydzień Bałtyku", tradycyjne spotkanie przedstawicieli krajów nadbałtyckich: ZSRR, Polski, NRD, Szwecji, Finlandii, Danii oraz Norwegii i Islandii. Tydzień przebiega pod hasłem „Uczyńmy z Bałtyku morze pokoju".

Nie od dziś w krajach środkowej i północnej Europy, nie mówiąc już o krajach socjalistycznych, rozlegają się żądania, aby położyć kres wyścigowi zbrojeń, doświadczeniom z bronią jądrową, aby zamknąć rejon bałtycki dla broni atomowej. Nowym elementem jest to, że pod wpływem opinii narodów skandynawskich również neutralna Szwecja, wystąpiła z konkretnym planem oddalenia niebezpieczeństwa broni atomowej od strefy bałtyckiej. Jest to propozycja szwedzkiego ministra spraw zagranicznych, Undena, nawiązująca do polskiego planu dezatomizacji Europy środkowej i proponująca rozciągnięcie strefy objętej zakazem zbrojeń nuklearnych również na kraje Europy północnej.

Propozycja ministra Undena spotkała się z zainteresowaniem zarówno nadbałtyckich krajów socjalistycznych, jak również Finlandii, Norwegii i Danii. Jedynym krajem nadbałtyckim, który nie myśli nawet dyskutować nad propozycją Undena — podobnie zresztą, jak i nad planem Rapackiego — są Niemcy zachodnie.

W ciągu ostatnich miesięcy mnożą się w Skandynawii głosy, wskazujące na potrzebę — w interesie zagwarantowania także pokoju w rejonie Bałtyku — pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Odżywanie w NRF starych tendencji podporządkowania sobie północnej Europy dla realizacji celów wrogich pokojowej koegzystencji i swobodnej żegludze na Bałtyku — czego dowodem narzucone Danii tzw. „wspólne dowództwo na północnej flance NATO" — potęguje jeszcze przekonanie skandynawskiej opinii publicznej o potrzebie uregulowania problemu niemieckiego w oparciu o traktat pokojowy, który położyłby kres niebezpiecznym zakusom Bundesmarine wobec cieśnin bałtyckich.

Inne o kapitalnym znaczeniu dla krajów północnej Europy problemy rodzą się w związku z postępującą ekspansją tzw. Wspólnego Rynku. Podkopując gospodarcze fundamenty słabszych ekonomicznie krajów, znajdujących się poza Wspólnym Rynkiem, i gospodarczą samodzielność krajów dających się wciągnąć w jego orbitę — zmusza on kraje skandynawskie do szukania dróg uniezależnienia się od ujemnych skutków oddziaływania EWG. Możliwości te istnieją w dalszym rozwoju wymiany handlowej i wszelkiej innej współpracy z krajami socjalistycznymi.

Oto niektóre tylko spośród problemów, znajdujących swoje odbicie w czasie tegorocznego „Tygodnia „Bałtyku".

KAZIMIERZ DRZAZGOWSKI

SPORT

Przed X DWB

Obrońca Pucharu „Gazety" -LZS, ZIM Ełk obawia się koalicji warszawskiej

Dzięki śmiałemu atakowi na ostatnim etapie kolarze ełckiego ZIM-u wygrali ubiegłoroczny DWB w relacji drużynowej, zdobywając Puchar Przechodni „Gazety Białostockiej". Również w zbliżającym się wyścigu zespół ZIM-u uchodzi za jednego z faworytów.

— Jaki nastrój panuje u Was przed X DWB? — z tym pytaniem zwróciłem się w telefonicznej rozmowie do kierownika sekcji kolarskiej ZIM-u, **Wojciecha Walkiewicza.**

— Pojedziemy w składzie: **Sawicki, Bańkowski, Dawidowski, Fiodorow, Rajkiewicz.** Pierwszych dwóch nie trzeba przedstawiać. Trzej pozostali, to co prawda młodzi, mniej doświadczeni zawodnicy, ale w Poznaniu, na mistrzostwach Polski LZS II licencji, pokazali na co ich stać. W wieloetapowym wyścigu Dawidowski wywalczył tam I miejsce, a Fiodorow — II. Podczas ostatniego wyścigu w Koszalinie (nasi wypadli tam dobrze), Sawicki doznał kontuzji. To nas martwi. Mamy jednak nadzieję, że Emil dojdzie na czas do względnie dobrej formy. Mieliśmy i mamy nadal innego rodzaju trudności. Mianowicie Rada Główna LZS stoi na stanowisku, że zawodnicy naszej II licencji powinni startować w równoległym do DWB ogólnopolskim wyścigu „Szlakiem płk. Skopenki" stanowiącym mistrzostwa Polski LZS dla I i II licencji. Nie chcemy jednak rozdrabniać drużyny tym bardziej, że bronimy I miejsca w jubileuszowym DWB. Jesteśmy pewni, że ustalony skład „pójdzie" na DWB. Wszyscy chłopcy mają już „w nogach" powyżej 4 tys. przejechanych kilometrów. Trenowali i trenują pod okiem Sawickiego, według zaleceń trenera okręgowego, **Jerzego Kłoszewskiego.**

— Co się dzieje z **Bieniaszem i Gieglisem?**

— Niestety, ci dwaj dobrzy kolarze nie weszli do składu. Bieniasz miał poważniejszy wypadek w Poznaniu i o jego starcie nie może być mowy, a Gieglis nie może uzyskać zwolnienia.

— Kogo obawiacie się najbardziej?

— Koalicji drużyn warszawskich. Szczególnie groźna będzie stoleczna Legia i Gwardia. Wyprzedzenie Legii byłoby dla nas wielkim sukcesem.

DALSZE ZGŁOSZENIA

WARSZAWIANKA: J. Laskowski, M. Laskowski, Dymiński, Burek.

ZIM EŁK: Sawicki, Bańkowski, Dawidowski, Fiodorow, Rajkiewicz. W rezerwie pozostają Okuniewicz i Kalinowski.

PODLASIE BIAŁYSTOK: Krupkowski, Gołębiewski, Kiełczewski, Bagiński, Sobolewski, rezerwa Kamiński.

PRZED ZAKOŃCZENIEM DWB mecz Białystok — Grodno

Przed zakończeniem X DWB na Stadionie Miejskim w Białymstoku rozegrany zostanie 22 bm. o godz. 16 międzynarodowy mecz piłkarski Białystok — Grodno. Spotkanie to poprzedzi jeszcze o godz. 14 finałowy mecz juniorów o puchar KW ZMS Ognisko Białystok — Mazur Ełk.

KOLARSKI RAJD DO PUSZCZY KNYSZYŃSKIEJ

Komisja Turystyki Kolarskiej przy PTTK w Białymstoku zaprasza wszystkich amatorów kolarskich wędrówek do udziału w dwudniowym rajdzie do Puszczy Knyszyńskiej. Sobotnio-niedzielna trasa wiedzie z Białegostoku do Supraśla, a stamtąd przez Puszczę Knyszyńską wzdłuż rzeki Supraśl do miejscowości Konne.

Wyjazd nastąpi w sobotę 14 bm. o godz. 15 sprzed gmachu PTTK przy ul. Lipowej 18. Szczegółowych informacji udziela PTTK (tel. 58-58).

Zdecydowane zwycięstwo szachistów Litwy

Rozegrany w ub. środę międzynarodowy mecz szachowy Białystok — Wilno (reprezentacja Litwy) cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem entuzjastów tej dyscypliny sportu. Wokół skupionych nad szachownicami zawodników w Klubie MPiK gromadziły się liczne grupki widzów.

Zgodnie z przewidywaniami zdecydowane zwycięstwo odnieśli Litwini, wygrywając 8,5:1,5. W zespole gości wystąpił jeden mistrz międzynarodowy oraz 6 mistrzów, natomiast w drużynie gospodarzy grał tylko 1 mistrz — **Kostro.** Oto rozstrzygnięcia jakie padły na 10 szachownicach w kolejności 1 — 10 (na I miejscu Litwini): Mikenas zremisował z Kostro, Wistaniecki wygrał z Cylwikiem, Masłow z T. Bieluczykiem, Czukajew z B. Bieluczykiem, Ostrauskas zremisował z Radziszewskim, Czesnaukas zremisował z Górskim, Łapienis pokonał Pietraszkiewicza, Kumczys — Stankiewicza, Rubin — Sochora i Butuorius — Brzozia. Tak więc zaledwie na 3 szachownicach udało się białostoczanom zremisować, pozostałe partie przyniosły zwycięstwa gościom, którzy (przypominamy) zwyciężyli Wrocław 14,5:5,5 i Warszawę 13,5:6,5.

Atmosfera meczu i pobyt w Białymstoku przypadły gościom bardzo do gustu. Czołowy szachista tego spotkania, posiadacz tytułu mistrza sportu ZSRR, **Isaak Wistanieckis** powiedział reporterowi: „Przyjmowano nas w Białymstoku niezwykle serdecznie, w pięknej sali klubu przy bardzo dużym zainteresowaniu publiczności grało nam się bardzo przyjemnie. Waszym szachistom brak obycia, rutyny meczowej. Powinni się częściej spotykać z poważniejszymi przeciwnikami. Litwa należy do przodujących, jeśli chodzi o poziom szachów, republik radzieckich. Sport ten jest u nas naprawdę dyscypliną masową. Mamy u siebie 30 tys. zorganizowanych posiadających kategorie szachistów. W szachy grają licznie i często również kobiety. W imieniu naszej ekipy proszę podziękować na łamach „Gazety" gospodarzom za pokazanie nam ciekawych zakątków Białegostoku..." (ko)

ZAPISY DO ZESPOŁÓW RYTMIKI DZIECIĘCEJ

Ognisko TKKF „Klubowe" w Białymstoku przyjmuje zapisy dzieci w wieku 4—7 lat do zespołów rytmiczno - umuzykalniających. Rodzice proszeni są o zgłaszanie dzieci w pokoju nr 3 przy ul. Wesołowskiego 1 w godz. 15 — 19. Zapisy obejmują również te dzieci, które uczęszczały na zajęcia w latach ubiegłych.

PSS BIELSK PODLASKI...

...zajął I miejsce w turnieju siatkówki kobiet w ramach okręgowej spartakiady — festynu spółdzielców w Augustowie. W sprawozdaniu z festynu mylnie podaliśmy, że bielszczanki uplasowały się na II miejscu. Za błąd przepraszamy.

Zbliża się zlot wiejskich motorowców

Jak już informowaliśmy w dniach 21 — 22 bm. odbędzie się wojewódzki zlot motocyklowy turystów wiejskich woj. białostockiego do Goldapi.

W zlocie powinni wziąć udział pracownicy zakładów rolnych, młodzież LZS i ZMW, mogą też wystartować starsi mieszkańcy wsi, posiadający motocykle i skutery. Zgłoszenia do 17 bm. przyjmuje Rada Wojewódzka LZS.

W myśl założeń regulaminu, trasa winna przebiegać przez miejscowości, w których znajdują się zakłady rolne, przy czym nie może być krótsza niż 50 km.

Miejsce mety w Goldapi otwarte będzie 21 bm. w godz. 15 — 19 na miejscowym stadionie. Impreza będzie punktowana, a najlepsze zespoły i najlepsi w konkurencji indywidualnej otrzymają nagrody.

W programie imprezy figurują poza tym próby sprawności motocyklowej i motorowa Zgaduj-zgadula.